

PROTOKÓŁ
Z SESJI RADY GMINY BOLESZKOWICE
z dnia 28 kwietnia 2016 roku

Obrady sesji odbyły się w Sali posiedzeń Urzędu Gminy Boleszkowice
Godzina rozpoczęcia obrad: 10.00
Godzina zakończenia obrad: 15.35

Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Stoparek otworzył obrady XVI sesji Rady Gminy i przywitał Radnych, Sołtysów i przybyłych gości:

1. Pana Jana Krzywickiego – Wójta Gminy Boleszkowice
2. Pana Stanisława Szymoniaka – Sekretarza Gminy Boleszkowice
3. Panią Aleksandrę Gumną – Adwokata
4. Pana Prezesa spółki ZGDO
5. Panią Wójt Marianowa

Przewodniczący przedstawił dzieci, które osiągnęły bardzo dobre wyniki w nauce, następnie poprosił Pana Wójta i Pana Sekretarza o wręczenie stypendium.

Przewodniczący Rady stwierdza, że na stan 14 Radnych w sesji według listy obecności uczestniczy 13 Radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować prawomocne uchwały Rady Gminy.

Na obradach sesji nieobecna była Radna Bożena Żwirko.

Przewodniczący Gminy przedstawił proponowany porządek obrad sesji.

Proponowany porządek obrad sesji:

- 1) Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie sesji,
 - b) stwierdzenie quorum,
 - c) przyjęcie proponowanego porządku obrad,
 - d) przyjęcie protokołu z przebiegu XV sesji Rady Gminy.
- 2) Złożenie ślubowania przez radnego Antoniego Żmudę - Trzebiatowskiego.
- 3) Informacja z działalności Gminnej Spółki Wodnej w Boleszkowicach za 2015 rok.
- 4) Informacja na temat działalności ZGDO.
- 5) Sprawozdanie Wójta Gminy za okres międzysesyjny.
- 6) Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a/ zmieniająca uchwałę Rady Gminy Boleszkowice Nr XIV/97/2016 z dnia 25 lutego 2016 roku w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Planowania oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Boleszkowice.
 - b/ wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność Gminy Boleszkowice na rzecz ENEA Operator Sp. z o.o. Poznań.
 - c/ zmiany budżetu gminy Boleszkowice na 2016 rok.
 - d/ ustalenia regulaminu przyznawania Nagrody Wójta za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia dla uczniów Zespołu Szkół w Boleszkowicach.
- 7) Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli.
- 8) Interpelacje i zapytania radnych.
- 9) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 10) Wolne wnioski i informacje.
- 11) Zamknięcie obrad.

Przewodniczący - czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w sprawie proponowanego porządku obrad.

Pan Sekretarz – wnoszę o autopoprawkę ustawy w sprawie ustalenia regulaminu przyznawania Nagrody Wójta za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia dla uczniów Zespołu Szkół w Boleszkowicach, na ustawę w sprawie ustalanie szczegółowych warunków przyznawania Stypendium Wójta za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia dla uczniów Zespołu Szkół w Boleszkowicach. Treść uchwały pozostaje bez zmian tylko zmienia się zapis Nagroda Wójta na Stypendium Wójta.

Przewodniczący – kto z państwa radnych jest za przyjęciem wniosku pana sekretarza proszę o podniesienie ręki.

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek w został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący - kto w takim razie jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad ze zmianami proszę o podniesienie ręki.

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady - stwierdzam że porządek został przyjęty jednogłośnie.

Przyjęty porządek obrad sesji:

1) Sprawy regulaminowe:

a) otwarcie sesji,

b) stwierdzenie quorum,

c) przyjęcie proponowanego porządku obrad,

d) przyjęcie protokołu z przebiegu XV sesji Rady Gminy.

2) Złożenie ślubowania przez radnego Antoniego Żmudę - Trzebiatowskiego.

3) Informacja z działalności Gminnej Spółki Wodnej w Boleszkowicach za 2015 rok.

4) Informacja na temat działalności ZGDO.

5) Sprawozdanie Wójta Gminy za okres międzysesyjny.

6) Podjęcie uchwał w sprawie:

a/ zmieniająca uchwałę Rady Gminy Boleszkowice Nr XIV/97/2016 z dnia 25 lutego 2016 roku w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Planowania oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Boleszkowice.

b/ wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność Gminy Boleszkowice na rzecz ENEA Operator Sp. z o.o. Poznań.

c/ zmiany budżetu gminy Boleszkowice na 2016 rok.

d/ ustalenia szczegółowych warunków przyznawania Stypendium Wójta za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia dla uczniów Zespołu Szkół w Boleszkowicach.

- 7) Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli.
- 8) Interpelacje i zapytania radnych.
- 9) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 10) Wolne wnioski i informacje.
- 11) Zamknięcie obrad.

Ad. 1 podpunkt d) przyjęcie protokołu z przebiegu XV sesji Rady Gminy.

M. Ciechanowicz – chciałbym żeby były wprowadzone zmiany w protokole bo składałem ostatnio sprawozdanie z komisji rewizyjnej, po sprawozdaniu była dyskusja, a tej dyskusji w ogóle nie ma, chciałbym żeby dyskusja z panem wójtem w protokole była ujęta to jest jedno, a druga rzecz przy ostatnim punkcie interpelacje i w odpowiedziach również zabierałem głos, jest tylko mowa o tym, że zawnioskowałem o zmianę w statucie Związku, a nie ma podanych jakie zmiany. Takie mam uwagi.

Przewodniczący - proszę państwa musimy to przegłosować, kto z państwa jest za tym żeby te uwagi, które zgłosił pan przewodniczący komisji rewizyjnej znalazły się w protokole proszę o podniesienie ręki.

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący – proszę o głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z uwzględnieniem uwag zgłoszonych przez przewodniczącego komisji rewizyjnej. Kto z państwa jest za przyjęciem protokołu proszę o podniesienie ręki.

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek w sprawie przyjęcia protokołu z naniesionymi uwagami został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2 Złożenie ślubowania przez radnego Antoniego Żmudę - Trzebiatowskiego.

Przewodniczący Rady oddał głos przewodniczącemu Gminnej Komisji Wyborczej w Boleszkowicach Panu Marcinowi Ciechanowiczowi.

Przewodniczący Komisji P. M. Ciechanowicz odczytał zaświadczenie o wyborze na radnego P. Antoniego Żmudę - Trzebiatowskiego.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował o przystąpieniu do ślubowania nowo wybranego radnego. Odczytał rotę ślubowania.

Radny Antoni Żmuda – Trzebiatowski złożył ślubowanie słowami „ślubuję, tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący Rady wręczył radnemu akt ślubowania i zaprosił do grona pozostałych radnych.

Ad. 3 Informacja z działalności Gminnej Spółki Wodnej w Boleszkowicach za 2015 rok.

Przewodniczący Rady przywitał przybyłego na sesję Prezesa Spółki Wodnej Waldemara Ćwioka i poprosił o przedstawienie w/w informacji i sprawozdania.

Prezes Spółki Wodnej odczytał sprawozdanie.

Przewodniczący Rady zapytał czy są jakieś pytania.

Radna E. Potapińska - czy coś panu wiadomo o odprowadzeniu wody z jeziora, czy jakieś poczynania ze strony właściciela Starostwa?

W. Ćwiok - nic nie słyszałem o tym, przekazać.

E. Potapińska - z tego co wiem nic się nie robi.

w. Ćwiok - a jest potrzeba?

E. Potapińska - tak jest potrzeba.

W. Ćwiok - szkoda że o tym wcześniej nie wiedziałem, jestem cały czas w kontakcie z zarządem melioracji.

E. Potapińska – z tego co pan wójt mi mówił przepust będzie robiony, ale jest przekładany w czasie. Spółka z Sierpca część wykonała.

Wójt – była zrobiona praca przez firmę, która robiła ten drugi projekt co pan Waldek wspomina na temat melioracji i oni wykonali od drogi w kierunku Dargomyśla około 170 metrów rury przekroju 60 cm, to wszystko zostało zrobione i zakończyło się na części pola pana K. i to jest temat który powinien pan K. partycypować w kosztach bo to jest na terenie jego posiadłości, a tu z kolei u Pani K. na wysokości budynku mieszkalnego po wykonaniu w ubiegłym roku pierwszego etapu budowy tej drogi dojazdowej z polbruku do kościoła jest wykonywana kolejna forma zapytania na wyłonienie, bo na razie nie możemy się zmieścić w budżecie, na wykonanie przebudowy przepustu bo to jest gwarancją rozpoczęcie drugiego etapu tej drogi dalej. Ten przepust to nie jest budowanie jeszcze całego odcinka do tej drogi tylko dalej to jest sam przepust, orientacyjne ceny jakie udało nam się zorganizować to jest w granicach 15 tys. złotych, na które nie mam w tej chwili w budżecie pieniędzy, jak będą jakieś rezerwy to przypuszczalnie w tym roku ten przepust będzie przebudowany i to jest jakby informacja podstawowa w budowie odejścia z jeziora w kierunku Dębna. Tutaj wiem że pan K. pokazuje wolę że chce rozmawiać z Gminą, ale na razie nie możemy tego dopiąć fizycznie w postaci zapisów prawnych tego, że on to wykona dalej, modernizację tej rury melioracyjnej. Tak to na dzień dzisiejszy wygląda.

W. Ćwiok - najgorszy odcinek tej drogi, rów został zrobiony.

Przerwa 10.35-10.45

Ad. 4 Informacja na temat działalności ZGDO.

Przewodniczący Rady przywitał przybyłych gości i poprosił o głos Pana Wójta celem wprowadzenia.

Wójt – witam serdecznie przede wszystkim gości zaproszonych, którzy się pojawili na prośbę przewodniczącego naszej Rady po spotkaniach nieformalnych jakie się odbyły dotyczące śmieci. Jest z nami Pani kier. biura Dorota Mościcka, jest pan Prezes Spółki Cezary Krzyżanowski i również Pani Wójt gminy Marianowo. Poprosiłem te osoby o przybycie.

Ja pełnię funkcję wice przewodniczącego, jestem członkiem zarządu od paru lat od wejścia ustawy śmieciowej od 1 lipca 2013 roku nie chcę zabierać tu w ogóle żadnego głosu, chcę tylko żeby państwa pytania były merytoryczne na które na pewno odpowie pani kierownik biura jak również pan prezes, a dla uzupełnienia tego całego kształtu w jakim się znalazła Gmina Boleszkowice, będzie pani Wójt Marianowa która wcześniej pracowała sama jako

wyodrębniona jednostka samorządowa i sama się borykała z odbiorem śmieci i od niespełna 2 lat jest w związku i opowie o plusach i minusach tego co ją spotkało i z tym co się u niej na dzień dzisiejszy dzieje.

Pani Elżbieta Rink zabrała głos.

Nikt się nie spodziewał co będzie 1 lipca 2013 roku. Gmina Marianowo bardzo porównywalna jako obszar, liczbę ludności, mieszka u nas ponad 3 tys. mieszkańców. Mamy 12 miejscowości 10 sołectw, czyli bardzo porównywalna Gmina. Pierwszy rok mieliśmy za tanie odpady 10 zł odpady selektywne 16 odpady nieselektywne, dopłaciliśmy 200 tys. złotych. Drugi rok 2014 rok wyborczy determinacja niesamowita bo wtedy podnieśliśmy ceny odpadów mimo że w żadnej gminie okolicznej cen odpadów nie podnoszono, między innymi że to był rok wyborczy. My podnieśliśmy do 12 zł i 24 złotych i ten rok sprawozdanie z wykonania budżetu w 2014 roku bip na naszej stronie można sprawdzić wydatki związane tylko z odpadami wyniosły 465 tys. dochód 344 tys. Półtora etatu to jest obciążenie kosztów Administracji, oprócz tego inkaso dla sołtysów którzy te opłaty zbierali, opłaty bankowe, usługi pocztowe. Dochód to 344 tys. a wydatki 530 tys. to był cały rok działania tego systemu i cena wcale nie miała 12 i 24 złote. Powiem Państwu, że to nie Związek szukał nas tylko my szukaliśmy związku. Z całym dorobkiem Związku, który zawdzięczamy m.in. waszemu Wójtowi ale i również zobowiązania Związku Gmina Marianowo wzięła na siebie również te zobowiązania i procentowo my uczestniczymy również w tych zobowiązaniach. Nie zważając na zobowiązania związku jestem szczęśliwym członkiem Związku Gmin Dolnej Odry. Wójt Gminy Marianowo jestem od 2002 roku to jest już 4 kadencja i uważam że decyzja Rady Gminy o tym żeby wejść do Związku była jedną z najlepszych, jaką podjęliśmy w ciągu kilkunastu lat funkcjonowania. Nasz system był mniej przyjazny dla mieszkańców, dlatego można by rzec również mniej kosztowny. Nie mieliśmy zbierania odpadów w systemie workowym z posesji do posesji, ale u nas były tylko dzwony i z tych dzwonów były odbierane tylko odpady selektywne. Jeżeli chodzi o zbiórkę odpadów wielkogabarytowych nie mieliśmy u siebie PSZOKU, u nas tylko dwa razy w roku do jednego miejsca mieszkańcy z całej gminy mieli prawo przywieść swoim transportem odpady wielkogabarytowe. Czyli system tańszy a zobaczcie państwo rocznie 200 tys. trzeba było do tego systemu dopłacić. W tej chwili uczestniczymy w obsłudze administracyjnej w ZGDO poprzez składkę członkowską i wszystkie gminy proporcjonalnie do liczby mieszkańców opłacają składki członkowskie i tylko z tych środków finansujemy administrację. Z punktu widzenia prawa nie może obsługiwać tego w gminie jedna osoba, dlatego że inna osoba jest od windykacji a inna od naliczania od przygotowywania decyzji, merytorycznie inny człowiek musi się tym zajmować. Obsługa kasowa też kosztuje. Jeżeli mogę cokolwiek państwu powiedzieć na ten temat to przestrzec przed takimi decyzjami separatystycznymi, ponieważ my jesteśmy małym strumieniem odpadów z nami naprawdę takimi małymi gminami nie liczą się duzi. Nie poradzicie sobie również w ramach swojego zakładu usług komunalnych dlatego że zgodnie z rozporządzeniem, aby realizować to zadanie samodzielnie należałoby mieć co najmniej 4 samochody do odbioru odpadów, które by te usługi świadczyły. Koszt niebawem i niewiedomo co więcej by te śmieciarki robiły, no bo generalnie miałyby kilka dni w ciągu miesiąca do pracy na terenie gminy. Dlatego jest to decyzja strategiczna i mając doświadczenie można powiedzieć takiej samej gminy myślę że warto nad tym bardzo poważnie się zastanowić, czy wyłącznie wziąć to na barki gminy, czy jednak w ramach związku, czy w ramach partnerskiej współpracy kilkunastu gmin. Co najważniejsze że przez 4 kolejne lata nie grożą nam kolejne niespodzianki, mamy wyłonionego wykonawcę, który na szczęście okazał się konkurencyjny, do monopolisty można by rzec na tym terenie – państwo wiedzą o kogo chodzi, ale też dzięki naszej determinacji że powołaliśmy spółkę gmin dolnej odry, spółkę która również uczestniczyła w tym przetargu wspólnie z naszym konsorcjantem i dzięki temu udało się, czego monopolista nie przeczuwał, że ceny odpadów to nasze konsorcjum mogło proponować o kilka milionów niższą niż ten gracz na runku odpadów któremu się wydawało, że tu nikt mu nie wejdzie i że nadal będzie tu na naszym rynku swoje

usługi świadczyć. Jest to naprawdę duże zwycięstwo, mogę jedynie gratulacje tutaj złożyć zarządowi że faktycznie ten pomysł udało nam się zrealizować. Ja mogę państwu powiedzieć tylko tyle nie idźcie państwo tą drogą, bo my to bardzo boleśnie odczuliśmy na własnej skórze. Wierzę że państwo rozważnie wybierze dobrą decyzję. Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania do mnie.

S. Bednarz – Gmina Marianowo leży od Stargardu 20 km , ZGDO Chojna 90 km. Dlaczego nie weszliście w spółkę ze Stargardem?

Wójt Marianowa - nie ma takiej możliwości prawnej, jeżeli Stargard nie chciał utworzyć Związku w łączycy bojąc się monopolisty Remondis. Stargard ma swój duży zakład miejski gospodarki odpadami, nie wystartował do żadnego przetargu, a jeżeli wystartował to cenę dawał dużo wyższą za tonę odpadów niż Remondis. Ponieważ proszę państwa ten rynek nie ludźmy się on był podzielony i jest podzielony. Prawo nasze nie dopuszczało i w tej chwili trwają pracę nad ustawą, ale do tej pory nie dopuszczano że swojej spółce, swojemu zakładowi komunalnemu bez przetargu nie można przekazać tego zadania. Trzeba ogłosić przetarg i dopiero ten który ma najbardziej konkurencyjną cenę może te usługi świadczyć. Stargard obawiał się konkurencji i zakład gospodarki odpadami nie miał by racji bytu. W dużym mieście, mówimy tu o dużym mieście które obawiało się konkurencji. Dziękuję państwu za możliwość spotkania się z wami.

Przewodniczący Rady przekazał głos Pani kierownik biura ZGDO.

P. Dorota Mościcka – mogę w uzupełnieniu tylko potwierdzić, że to co tu Pani Ela powiedziała jeżeli chodzi o koszty funkcjonowania i utrzymywania w pojedynkę. Wynagrodzenie jednego pracownika, ja przyjmę, że to koszt około 2,5 tys. brutto miesięcznie to jest 30,800 tys. roczny koszt. Państwo od roku 2013 do 2016 roku włącznie zapłacili do Związku 70,800tys., są to tylko koszty pracownika, trzeba jeszcze doliczyć szereg innych rzeczy. W samej administracji widziecie państwo jakie macie zyski, poza tym tak naprawdę jedna osoba nie wystarczy, bo w księgowości ktoś będzie musiał zaksięgować, ktoś będzie musiał prowadzić windykacje. Mamy 17 gmin w samej księgowości są 4 osoby. W Związku wg.danych gusowskich jest 93 tys. a wg. danych z deklaracji osób które się zadeklarowały, że faktycznie zamieszkują jest 72 tys.mieszkańców. Szukamy tej reszty. Na terenie gminy Boleszkowice nie jest objętych systemem 677osób, a nieruchomości tylko 18 i są to pustostany. Są wszczęte postępowania, ściągalność dla Związku jest w tej chwili 90%. W gminie Boleszkowice nieściągniętych zobowiązań spośród tych mieszkańców którzy się zadeklarowali jest około 13,5%. Proszę może ktoś ma jakieś pytania?

Radna R. Matuszewska – te 13,5 % to jaka kwota?

D. Mościcka – to jest kwota 118 tys.

Radna S. Bednarz – gdzie są wywożone śmieci ze Związku i co się z nimi dalej dzieje? To jedno, druga sprawa, Zarząd podejmuje uchwały o których my ani nie wiemy, albo dowiadujemy się kiedy komisja rewizyjna ma kontrolę. Chodzi o to że wykup pojemników uchwała zapadła 21 maja 2015 roku, my o wykupie dowiedzieliśmy się w listopadzie, to raz i na stronie Boleszkowic pojawiła się informacja jakoby Rada gminy uchwaliła wykup pojemników. Ta informacja została zdjęta ze strony ale nie było sprostowania, że to nie Rada gminy. Następna sprawa podwyżka składek członkowskich, też o niczym nie było, na dzień dzisiejszy wiemy że jest to 15 zł, 10 groszy, my w ogóle nie mamy przepływu informacji. Zgromadzenie podjęło uchwałę o podniesieniu składki członkowskiej na rok 2015, też nie wiemy, my się dowiadujemy gdzieś tam skądś. Następna sprawa, mówiła pani że Zarząd Związku będzie rekomendował na zgromadzeniu podjęcie uchwały o obniżenie opłat od mieszkańców, ale tym samym korzystne rozstrzygnięcie tego przetargu umożliwi utrzymanie stałego poziomu opłat do 31 grudnia 2019 roku, więc moje pytanie – to jest pani wypowiedź, dług który ma związek 3 mln 160 jest do dług który Związek przy otrzymanej ofercie spłaci 15 i 19 zł w przeciągu 2 lat i w 3 roku będzie generował zysk, tym samym będzie można

obniżyć opłaty, więc kiedy te opłaty obniżyć skoro do 31 grudnia 2019 roku będzie obowiązywała składka 15, 19 zł.

P. D. Mościcka – jeżeli chodzi o to gdzie są wywożone śmieci, śmieci są wywożone do instalacji w miejscowości Dalsze koło Myśliborza - RIPOK i drugiej łączycza i tam mieszczą się śmieci zebrane ze Związku Gmin Dolnej Odry.

S. Bednarz – mogę zadać jeszcze jedno pytanie, bo mi umknęło. Jak się pani do tego odniesie. Na zamkniętym, zrekultywowanym wysypisku śmieci, niedaleko Chojny nienagannie składowane są nowe odpady komunalne, śmieci przywozi firma która wygrała przetarg na obsługę gmin dolnej odry.

D. Mościcka – to za chwilę pan prezes wyjaśni, natomiast ja przejdę do uchwał o stawki. Przy 10% nieściągalności, jeżeli nie poprawi się też liczba osób, czyli zostanie na poziomie 72 tys. w tym momencie nawet stawki przy tych opłatach które dzisiaj będziemy ponosili na rzecz wykonawcy i przy zachowaniu kosztów administracyjnych na tym samym poziomie przez cały czas, faktycznie potrzebne jest 15zł i 19zł do spłacenia długu w przeciągu 2 lat. Długu z 2015 roku czyli zobowiązań które narosły w związku z tym że w 2015 roku mieliśmy podwyżkę o 10 tys. % odpadów segregowanych za tonę ze 1zł 08gr na 1tys.4zł. Podobnie ceny za odpady zmieszane w 2013 i 2014 płaciliśmy 480 zł za tonę a w 2015 prawie 600 zł. za tonę. Ten drastyczny wzrost cen faktycznie spowodował pierwszą podwyżkę która nastąpiła jeszcze w 2014 roku, przy czym wtedy szacowaliśmy zdecydowany wzrost ściągalności i mieliśmy nadzieję że będzie ona jeszcze wyższa niż osiągnięte 90 % , sądziliśmy że łatwiej będzie wychwycić te osoby które gdzieś tam poza systemem pływają a ich odpady są. Natomiast to okazało się jednak niewystarczające a dług niestety rósł, bo 300 tys.zł mieliśmy założone, że będziemy mieli straty miesięcznej. Trzeba było w związku z tym podnieść zarówno opłaty jak i podwyższyć składkę członkowską w 2015 roku. Na dzień dzisiejszy Zarząd będzie rekomendował i taka uchwała została już podjęta przez zgromadzenie, od lipca 2016 roku zgromadzenie zdecydowało że obniża się stawkę opłaty za segregowane 13 zł, i za zmieszane na dotychczasowym poziomie 19 zł. Jest to między innymi zalecenie Ministerstwa i organów nadzorczych, że ten rozstrzał powinien być znacznie większy niż u nas np. w Związku jest. Składka członkowska na ten rok wynosi 5 zł. 10 gr.

S. Bednarz - 15 zł.

D. Mościcka - 5 zł, 10 gr. 15 zł było w 2015 roku.

S. Bednarz – też o tym nie wiedzieliśmy.

D. Mościcka – to już państwo wiecie.

M. Ciechanowicz – trochę za późno moim zdaniem. Była w tamtym roku kontrola odnośnie składek i nikt tam nie powiedział, ja się dopiero dzisiaj dowiedziałem że w 2015 roku była składka członkowska 15 zł i 10 gr. Cały czas była mowa o 5 zł. 10 gr.

D. Mościcka – 5 zł 10 gr jest to cały czas jakby mowa o tej składce konstans, która nie powinna przekraczać więcej bo to są koszty ogólne których też nie wolno pokryć z budżetu, z opłaty. Ustawa mówi jasno i wyraźnie na co można przeznaczyć pieniądze które pochodzą z opłaty mieszkańca. Pewna część kosztów w związku nie może być finansowana z tych pieniędzy musi ona pochodzić ze składki członkowskiej w związku z czym to jest ten konstans 5, 10. Podwyżka składki członkowskiej w 2015 roku była wynikiem próby załatwienia i zmniejszenia tego zadłużenia na koniec roku 2015. O 1 mln. złotych dzięki tej składce zmniejszyliśmy zobowiązanie.

2 mln.300 zł mamy wciąż gdzieś tam w należnościach, to jest kwota właśnie tych 10% mieszkańców wszystkich przychodów które mieliśmy planowane do ściągnięcia. I te 2 mln. brakuje nam w cały czas w wymagalnych środkach do zapłaty które występują na koniec roku. Są plany i analizy żeby ten dług wyeliminować i żeby on się nie przekładał na mieszkańca bądź bezpośrednio na Gminę, tylko w inny sposób będziemy starali się wyjść z tego zadłużenia.

S. Bednarz – nasz Gmina ma dług oczywiście, i tak inne gminy też mają długi, więc proszę mi powiedzieć, bo nie wierzę że jest 100% płatność w innych gminach. W Mieszkowicach płacą

10 i 15, od gospodarstwa powyżej 4 osób 40 złotych, u nas tego nie ma. Trzcińsko zdrój 10 i 17. Gryfino 9 i 15. Jak się do tego odnieść że mają jednak niższe ceny i nie wierzę że mają tak wysoką ściągalność.

D. Mościcka – jeżeli chodzi o odpowiedź należało by zadać pytanie tym gminom jakie są koszty faktyczne funkcjonowania tego systemu. Ile mają przychodów z opłat, a ile jeszcze z budżetu gminy dokładają. Wierzcie mi państwo że to nie jest tak kolorowo jak się wydaje. Bardzo głośna sprawa w Policach. Gmina dołożyła 700 tys. zł. co wyszło przy kontroli RIO.

Z. Strzelczyk - do grudnia 2019 roku spółka która jest tutaj przedstawicielem nie dostanie choćby nie wiem co ani złotówki więcej?

D. Mościcka - podwyżka może być tylko i wyłącznie związana z podwyżką watu, lub np. ze wzrostem opłaty za składowanie, lub ze wzrostem kosztów pracy, ale związanych z zusem. Czyli zupełnie niezależne opłaty ani od państwa tylko od samego ustawodawcy.

Z. Strzelczyk – od lipca tego roku ma zmniejszyć się cena do 13 złotych za segregowane, a w przyszłym roku?

D. Mościcka – robimy wszystko żeby nie obciążać mieszkańców ani samej gminy. Ja nie sądzę że Zgromadzenie obniżyło opłaty żeby za chwilę je podnieść. Jest to naprawdę przemyślana decyzja.

Z. Strzelczyk – przed chwilą żeśmy tu rozmawiali była opłata członkowska 5,10 później podnieśliście do 15,10, z opłatami też tak można zrobić. Zakładamy że jest stała umowa ze spółką, a jak było do tej pory z Remondisem, czy to były ceny ruchome?

D. Mościcka – nie, Remondis pierwszy przetarg który był ogłoszony przez Związek obejmował 1,5 roku czyli lipiec 2013 do grudzień 2014 i w tym okresie mieliśmy stałe ceny. W tym okresie zanotowaliśmy podwyżkę ponieważ dane jakie oszacowaliśmy do tej oferty pochodziły z GUSu. Odpadów było zdecydowanie mniej, ludzi którzy się zgłosili również zdecydowanie mniej. Natomiast w 2015 roku po nowym przetargu przeprowadzonym w 2014 roku tylko firma Remondis spełniała warunki. Natomiast cena chociaż była stała przez 2015 rok była zdecydowanie wyższa jak mówiłam 10 tys.% na segregowane i 20% na zmieszane.

Z. Strzelczyk – chodzi mi oto, że w tej chwili jest podpisana umowa na 4 lata. Pierwotnie Remondis miał umowę na 1,5 roku później na rok?

D. Mościcka – tak.

E. Potapińska – odnośnie ceny, od 1 lipca 13 zł, i 19 zł jeżeli część tych mieszkańców co ma zmieszane zdecyduje się na 13 nie będziecie mieli tyle przychodów, co z tym?

D. Mościcka – jest takie ryzyko to jest wszystko analizowane. Osoby decydujące się na zmianę opłaty mają takie prawo. Druga rzecz będziemy kłaść znaczny nacisk na to że jeżeli deklarują się to żeby segregowali i tutaj wraz z firmami które mają do tego również uprawnienia i obowiązek, będziemy kontrolować mieszkańców.

E. Potapińska – poruszyła pani sprawę segregacji, pojawiły się nowe oznaczenia na workach.

D. Mościcka - jeżeli chodzi o napisy na workach jakie się pojawiły było to poruszane na ostatnim zgromadzeniu, przedstawiciele myśleli że robią dobrze zostali przywołani do poprzedniego prowadzenia napisów i druków.

P. E. Daniel – jeżeli chodzi o cenę odpadów zmieszanych od 1 lipca nie będzie obniżki, mówi pani że ministerstwo kładzie nacisk na to, chodzi mi o to że inne gminy nie podnoszą tej ceny na zmieszane. To co ministerstwo nie kładzie tam nacisku.

D. Mościcka – kładzie, jeżeli chodzi o ministerstwo to pokazało, raporty dla ministerstwa są robione w dużych miastach. Rozstrzał jest bardzo duże ale wskazało na to że jest on nadal za mały. Mieszkańcy powinni wszyscy segregować. Po to jest zróżnicowanie tych cen żeby zmuszać wysoką tą właśnie ceną za zmieszane do segregowania.

P. E. Daniel – chodzi mi o to, że Warszawa płaci 19,50 za niesegregowane i wywożą śmieci z posesji jednorodzinnych raz w tygodniu. U nas płacimy 19 złotych gdzie są wywożone co dwa tygodnie.

P. D. Mościcka - jeżeli chcemy robić porównanie to musimy to robić do podobnych do siebie. Czyli powinniśmy porównywać się z małymi gminami.

P. E. Daniel – my przystępując do Związku gmin jako Gmina Boleszkowice i wioski ościenne państwo mieliście już dług. Czyli kto teraz spłaca ten dług my?

P. D. Mościcka – Gmina Boleszkowice jest w Związku od samego początku. Związek był powołany w 2003 roku natomiast on nie działał, w 2012 roku reaktywowano Związek. Nie było żadnych kosztów, żadnych zobowiązań. Zostałam powołana na skarbnika i wykonałam pierwszy budżet. Nie wiem skąd ma pani informacje o długu. Na koncie było 0, pierwsze opłaty, pierwsze dochody jakie wpłynęły to były ze składki członkowskiej gminy i to były pierwsze pieniądze które się pojawiły. 2013 i 2014 rok zamknął się nadwyżką, dopiero w 2015 roku po tej podwyżce cen za gospodarowanie odpadów, my zaczęliśmy się borykać z tymi problemami finansowymi. Dopiero 2015 rok zamknął się tą stratą, tymi zobowiązaniami.

P. B. Stankiewicz – mam pytanie od mieszkańców, chciałabym zapytać o coś takiego – mieszkańcy wystawiają śmieci i obok koszy stoją śmieci dodatkowe w zwykłych workach i to nie jest zabierane, a przyzwyczajeni są poprzednimi miesiącami że do było zabierane. Są pretensje dlaczego to nie jest zabierane.

P. C. Krzyżanowski – chciałem państwu powiedzieć jak wyglądało tworzenie tej spółki i o tym o czym w mojej ocenie dyskutujemy. Zwyżka ceny o te 10 tys. % spowodowało że związek poszukiwał innych rozwiązań żeby stworzyć element konkurencji. Jednym z orędowników tego rozwiązania był państwa wójt pan Jan Krzywicki za co panie wójtce serdecznie dziękuję. Ja pamiętam kiedy ogłosiliście państwo konkurs na stanowisko prezesa, a ja wcześniej pracowałem w gminie Barlinek i zajmowałem się gospodarką odpadami, również byłem przeciwny wychodzeniu Gminy Barlinek ze związku, ale to była polityka. To było dokładnie to samo co się dzisiaj dzieje w Chojnie. Na pewno nie za skutkowało to niższą ceną dla mieszkańców. My organizując tą spółkę dostaliśmy 5 tys. zł. kapitał zakładowy i 100 tys. pożyczki od związku na start, na uruchomienie. Moim pierwszym zadaniem było znalezienie konsorcjanta, czyli kogoś kto spełni warunki przetargu. Było bardzo ciężko znaleźć tego konsorcjanta. Poszukiwania konsorcjanta skupiłem na kapitale polskim, na firmie Eko – Fiuk z którą prowadziłem rozmowy po to żeby móc wziąć udział w przetargu ale też po to żeby tak naprawdę odciążyć mieszkańców z moim zdaniem wysokiej ceny jaką płacicie. Chcę zwrócić państwu uwagę na jedną rzecz – koszty organizacji tego systemu przez gminę to nie są tylko etaty, gminy wiele z tych kosztów nie wykazują, ja wiem ile osób jest potrzebnych do zatrudnienia żeby prowadzić skutecznie to, potrzebni są ludzie którzy są przygotowani, ale z drugiej strony firma wykonawcza która ze swojej strony musi zapewnić odpowiednią cenę. Nasz udział czyli Dolnej Odry i firmy Eko – Fiuk w tym zorganizowanym przetargu obniżył wartość tej usługi dla mieszkańców całego Związku o blisko 6 mln. zł. My robimy wszystko żeby te odpady zagospodarowywać jak najtaniej. Jako mała Gmina, bo jesteście państwo małą gminą tutaj absolutnie nie możecie porównywać się do Gryfina czy do Dębna gdzie jest około 18 tys. mieszkańców, koszty są zupełnie inne jak odbiór w dużo mniejszych wsiach, rozległych gdzie trzeba kilometrów zrobić dużo więcej. Firma Eko – Fiuk również współpracuje z innymi podmiotami, obsługuje do tej pory do czasu kiedy zaczęła obsługiwać Związek 18 gmin i 130 tys. mieszkańców. To że się spotkaliśmy po przetargu w SKO to też nie przypadek to jest walka do końca. Jakbyście państwo wzięli mapę Polski zobaczylibyście kto gdzie świadczy usługi to widać jaka to jest walka o jakie interesy, a chodzi o wyeliminowanie pewnych podmiotów na wiele lat na przyszłość, a być może docelowo, tak jak się dzieje w krajach zachodnich, że tworzą tylko ich rodzime firmy u nas niestety ta rodzimowość jest zatracana i wożą firmy które w danych obszarach, ja nie mówię że wszystkie ale często stosują takie praktyki jak państwo słyszeliście, no cena za selektywną zbiórkę 1 zł, kolejny rok 1 tys, 4 zł, no proszę państwa no przecież to ma swoją nazwę. Tutaj pani pytanie o to gdzie wywozimy śmieci, ja chyba w pół godziny po tej sesji otrzymałem informację na maila że to się pojawiło na TVN 24 i tak się zastanowiłem jaki to ważny jest temat dla mieszkańców

Chojny, albo czy komuś na tym nie zależy wie pani. My tych informacji odnośnie tego jaki to zły jest konsorcjant, że ma trudności z uzyskaniem wpisu w WPGO i inne rzeczy otrzymaliśmy całe mnóstwo one były wysyłane przez konkurencję, natomiast to że konsorcjant wygrał sprawę i Minister Ochrony Środowiska przyznał mu rację o tym już ani samorządy ani mieszkańcy nie miały możliwości się dowiedzenia. Ja chcę państwa zapewnić że to co my robimy w miejscowości w Chojnie przy ulicy Kaliskiej to jest na składowisku odpadów to jest tylko i wyłącznie przeładunek odpadów. Odpady które są zwiezione z terenu Związku samochodami ciężarowymi tam w tym miejscu są przeładowywane do innych większych samochodów 50m³ i to jest wywożone wszystko do instalacji, w dużej mierze do instalacji w Łęczycy. W Stargardzie to jest instalacja Ripok komunalny czyli właścicielem jest miasto Stargard. Jest to spowodowane przede wszystkim tym że cena jaką tam uzyskaliśmy jest pewną drabinką, tzn. im więcej oddajemy tym tona jest niższa, w związku z tym robimy wszystko żeby zapewnić duży strumień odpadów po to żeby uzyskać jak najmniejsze koszty za gospodarowanie tych odpadów. Na pewno na składowisku na Kaliskiej nie zostanie ani kilogram odpadów który zostanie tam złożony nielegalnie, pozostawiony, porzucony. Ja wiem że tu państwo w okolicy macie inne miejsca w których czasowo są magazynowane odpady a niestety w tych miejscach dzieją się no zastanawiające rzeczy związane z pożarami i innymi wydarzeniami, które właśnie powodują że my absolutnie nie chcemy takiego błędu popełniać i my wszystko oddajemy do instalacji. Odnośnie ceny, ja wiem że te ceny państwa niepokoją, zadanie jakie państwo zleciście będąc członkiem Związku jest zadaniem bardzo wrażliwym. Muszą się państwo zastanowić czy podejmować ryzyko działalności samodzielnej czy nie. Ja gdybym nie wierzył w to, że ten sens działania wspólnego w ramach Związku ma sens nie podejmował bym tego wyzwania. Pamiętam rozmowę z panem Wójtem który jednoznacznie mi uświadomił jak trudne jest to zadanie i jak wielkie jest to wyzwania na przyszłość. Również dzięki Wójtowi udało się wynegocjować zawartą umowę aby konsorcjant zgodził się w różnych miejscach na tych terenach stworzyć takie mini PSZOKi po to abyście państwo nie musieli każdego odpadu wieźć do Chojny. Dziękuję za waszą wyrozumiałość za wyrozumiałość mieszkańców za błędy jakie ewentualnie popełniamy jak tu pani wspomniała jakiś tam worek nie został odebrany jako nadwyżka. Ja chcę państwa zapewnić że wszystkie odpady będą zabierane, pewne adnotacje pracownicy odnotowują po to żeby ten system na przyszłość lepiej budowali. Gdybyście państwo mieli jakieś uwagi, pytania, cenne sugestie to będę za nie bardzo wdzięczny.

B. Stankiewicz – jeśli do worka dobiorą się jakieś zwierzęta, nie przyjechali dzisiaj przyjadą jutro, czekamy i jeżeli to wszystko jest rozciągnięte i teraz w momencie kiedy przyjeżdża samochód zabierają worek z zawartością która tam została a co z pozostałymi śmieciami? Kto ma to posprzątać?

P. C. Krzyżanowski – to ja już odpowiem pani, przyjmuję od pani tą uwagę, taką informację przekażę żeby funkcjonowało to w całym obszarze tak samo. Pracownicy to co jest przy odpadach mają obowiązek posprzątać, mają do tego sprzęt. Mają również obowiązek zaznaczyć Man na karcie wywozowej że taka sytuacja miała miejsce. W wielu miejscach w zabudowie wielorodzinnej pojemniki nie są dostosowane, stare pojemniki nie spełniające norm, zbyt mała ilość pojemników i worki poukładane z boku. To wszystko powoduje że odbiór przez naszych pracowników wydłuża się w czasie i czasami może wydarzyć się taka sytuacja że jak nie przyjedzie danego dnia to my robimy wszystko żeby to co zostało odebrane było w pierwszej kolejności w kolejnym dniu.

B. Stankiewicz – nasz rząd tak dba o rodziny wielodzietne, mamy 50+. Mam tutaj taką informację w grudniu 2014 w gospodarstwie powyżej 5 osób koszt odpadów wynosił 55 zł. W styczniu 2015 roku minął miesiąc i już państwo uchylacie swoją decyzję. Dlaczego tak się dzieje jest wiele pytań od mieszkańców.

D. Mościcka – rodzinom wielodzietnym jak również objętych pomocą społeczną Związek stara się pomagać, natomiast jeżeli chodzi o tamtą decyzję ona była rozważana bardzo długo i zmiana stawek od mieszkańców o której mówiła pani w grudniu która nastąpiła koszt 55 zł

to był skutek podwyżki w ogóle od osoby, bo dla gospodarstwa tam gdzie było więcej niż 5 osób automatycznie oni płacili tylko za 5.

E. Potapińska – ale to zostało zabrane.

D. Mościcka – dokładnie tak to zostało zabrane ze względu na to że podwyżka była od osoby a nie za gospodarstwa. Gospodarstwa należało zlikwidować dlatego że robiliśmy bardzo szerokie analizy i kontrole i wyszło na to że pod postacią gospodarstwa które stanowiło rodzinę czyli mama, tato, dzieci i gdzie głównie miała być kierowana pomoc dla rodzin wielodzietnych, okazało się że pod postacią tych rodzin kryły się całe rodziny wielopokoleniowe czyli babcie, dziadkowie, ciocie, wujkowie, kilka rodzin. Mieliśmy jeden przypadek bardzo szczególny gdzie pod postacią gospodarstwa ukrył się blok wielorodzinny. Zarządca postanowił złożyć deklarację od gospodarstwa. Dużo osób prowadzących różnego rodzaju hoteliki również korzystały z tej formy obniżenia faktycznej liczby osób. Decyzja żeby wyeliminować możliwość powiedzmy sobie szczerze oszukiwania i ukrywania tych osób spowodowała ucięcie tej możliwości. Zarząd i Zgromadzenie podjęły decyzję że każdy indywidualnie złożony wniosek, jeżeli jest trudna sytuacja jest rozpatrywany i wówczas rozkładamy na raty bądź umarzamy część lub całość zobowiązania gdy faktycznie jest brak możliwości finansowej u takiej rodziny.

E. Potapińska – mówicie państwo, że wszystko gra ale inni radni podejmują decyzję Chojna odeszła Widuchowa, wójt jeździł do Recza, czyli coś się dzieje. Jaka jest przyczyna. Co teraz na dzień dzisiejszy oni będą mieli, co nową spółkę powołają, państwo ich jeszcze raz przyjmiecie, czy Mieszkowice ich wezmą?

P. C. Krzyżanowski - uczestniczyłem w części tych spotkań i jak zacząłem wcześniej państwu mówić, rzeczywiście ja w wielu miejscach widzę tylko aspekt polityczny. Bo jeżeli żadne argumenty nie są rozwijane i nie rozmawiamy nt. przyszłych stawek cen, systemu, a mało tego w gminie Chojna z tego co wiem ostatnio pan burmistrz przedłożył projekt uchwały o regulaminie utrzymywaniu czystości i porządku, ten regulamin nie został przyjęty. Więc jaki ma cel odwołanie w czasie, a na pewno im później tym trudniej a i gorzej tym lepiej dla nas bo chcemy dojść do władzy. Powiem wprost, może to brzmi brutalnie, ale to jest tylko i wyłącznie polityka która w mojej ocenie nie przedłoży się na pewno pozytywnie na rzecz systemu gospodarowania odpadami dla tych mieszkańców.

Jadąc tutaj do państwa cały czas się zastanawiałem czy to jest tylko gra czy to po prostu chęć pozyskania wiedzy na temat tego jak to wygląda. Dzisiaj wiem że jest to chęć poznania wiedzy, uzyskanie takiej wiedzy, zagrożeń i myślę że te argumenty które tutaj państwu przedstawiliśmy one pewne rzeczy państwu rozjaśniły, jeszcze jeżeli będą pytania, wątpliwości, one się pojawiają nie bójcie się nie czekajcie do sesji, można zadać to pytanie mailem na każde państwu odpowiem bo nie mam nic do ukrycia. Kończąc chciałem jeszcze raz podziękować państwu jako samorządowi bo akurat macie przedstawiciela w postaci wójta, który jest członkiem zarządu w Związku, a ja pamiętam tą determinację i ten upór, bo tych problemów było całe mnóstwo. One się pojawiają na każdym zgromadzeniu ogólnym, poszukujemy wspólnie rozwiązań. Wiele z tego co już udało się uzyskać nie byłoby możliwe. Ja cieszę się, że jako miejscowość z południa województwa macie swojego reprezentanta w Związku, bo ten głos jest naprawdę słyszany, te wszystkie problemy są zgłaszane. Wiele z tych rzeczy słyszę wypowiedzianych ustami tutaj pana wójta, który przekazuje te informacje, zabiega o nie i dzisiaj mając swoją spółkę robimy wszystko żeby móc pomóc nawet jeżeli były jakieś błędy w przyszłości. Trzeba coś dopracować pracujemy nad tym, naprawdę warto bo przecież to dotyczy naszych mieszkańców. Raz jeszcze wszystkim państwu dziękuję.

E. Potapińska – a kiedy gabaryty będą odbierane?

C. Krzyżanowski – tak gabaryty dawno nie były odbierane, mamy przygotowany pojazd i firma Eko – Fiuk zobowiązała się że do końca miesiąca przedstawi program, przy czym planujemy zbiórkę gabarytów od 9 maja.

R. Matuszewska – chciałabym pytanie i od razu odpowiedź. Wspominał pan że teraz za mieszane śmieci płacimy za tonę ile?

C. Krzyżanowski - 440 złoty netto to jest cena dla pierwszego sektora. Pozostałe sektory mają 460 złotych.

R. Matuszewska – czyli my jesteśmy uprzywilejowani, bo jesteśmy w pierwszym sektorze.

C. Krzyżanowski - jest to również konsekwencja lokalizacji.

R. Matuszewska – dla segregowanych za tonę?

C. Krzyżanowski – to są ceny różne, to było bardzo wyspecyfikowane, nie chcę strzelać, nie pamiętam ale coś w granicach 700 kilku złotych.

D. Mościcka – do trzech sektorów 870 zł, poza pierwszym.

R. Matuszewska – jak Związek rozlicza się ze spółką? Płacimy za tonę w zależności od ilości tych ton śmieci płacimy więcej. Może się okazać że zabraknie tych 35 milionów na cztery lata?

D. Mościcka – jeżeli wzrosną śmieci. Natomiast teraz już nie braliśmy pod uwagę tego co GUS podaje, tylko braliśmy pod uwagę to co było wyprodukowane przez mieszkańców w 2015 roku jeżeli chodzi o odpady i na bazie tego szacowaliśmy zamówienie na 4 lata.

R. Matuszewska – czyli powinno wystarczyć 35 mln na 4 lata? Stawki za tonę nie wzrosną?

D. Mościcka – nie, nie mogą wzrosnąć.

R. Matuszewska – tak jak było poprzednio z Remondisem złotówka a potem 1004 wzrosło.

D. Mościcka – nie, to jest kwestia przetargu. Ogłaszanych przetargów. Podpisanych.

C. Krzyżanowski – ceny dla pierwszego sektora 475 koma 20 to jest zmieszane 615 koma 60 to jest pewna grupa selektywnych, 561 koma 60 to jest druga selektywnych i potem 54 zł to jest sprzęt elektroniczny, inne przyjęte na PSZOKu ale tamte jakby dotyczą już w innej części zamówienia.

R. Matuszewska – wspominała pani, że na pracownika tak mniej więcej 2,5 tys. brutto wychodzi wynagrodzenie jakby u nas było. U was jest więcej?

D. Rybińska - jaki jest koszt administracyjny w stosunku do budżetu, jaki to jest procent utrzymania administracji w Związku?

D. Mościcka – może kwotami będzie mi prościej, niespełna 500 tys. zł wydaliśmy w 2015 roku na administrację.

D. Rybińska – ilu to jest pracowników?

D. Mościcka – 11 osób.

D. Rybińska - to jest stałe utrzymanie?

D. Mościcka – liczba zatrudnienia waha się ze względu na to iż posługujemy się stażystami, pracownikami z Urzędu Pracy, zatrudnianymi na prace interwencyjne. Średnio wychodzi 11 osób zatrudnionych w ciągu roku. Natomiast to jest różnie. Staż trwa kilka miesięcy, praca pracownika interwencyjnego również.

R. Matuszewska – pan jest jednym pracownikiem spółki, czy jest więcej osób?

C. Krzyżanowski – spółka ma jednego właściciela i jednoosobowy zarząd który ja reprezentuję.

R. Matuszewska – właścicielem jest Związek, a pan jest jako prezes?

C. Krzyżanowski – tak, właścicielem jest Związek. W każdej spółce jest rada nadzorcza.

D. Rybińska – czyli rada też pełniąc swoją funkcję pobiera wynagrodzenia?

C. Krzyżanowski – tak miesięcznie 400 zł.

R. Matuszewska – czy możemy wiedzieć ile pan prezes zarabia jeśli nie jest to tajemnicą.

C. Krzyżanowski – tak 4.252 zł na rękę. Czyli pani zdaniem to jest dużo czy mało.

R. Matuszewska – przywoicie, ja myślałam że więcej i się bałam, że pan powie że...

R. Matuszewska – aby pokryć koszty wynagrodzenia wszystkich pracowników spółki to pieniądze przekazywane są ze składek członkowskich czy...?

C. Krzyżanowski – nie, nie spółka prowadzi działalność gospodarczą i w ramach wypracowanych zysków wypłaca.

R. Matuszewska – czyli wynagrodzenie wszystkich pracowników łącznie z panem nie obciąża Związku dodatkowo w jakieś koszty?

C. Krzyżanowski – obciąża tylko i wyłącznie spółkę która jest spółką z o.o. i pracuje na własny rachunek.

R. Matuszewska – czyli my jako Związek płacimy tylko spółce za odbiór śmieci? My płacimy jako Związek.

C. Krzyżanowski – chcę żebyście państwo mieli świadomość, że spółka dzisiaj w ramach kontraktu ze Związkiem z konsorcjum otrzymuje przychód za odbiór i gospodarowanie odpadów zmieszanych, natomiast my prowadzimy również inną działalność m.in. sprzedajemy pojemniki, więc to nie jest tak, że wynagrodzenia pracowników spółki w jakikolwiek sposób obciążają Związek bezpośrednio, oni obciążają umowy i kontrakt jaki został podpisany przez spółkę.

R. Matuszewska – chciałam spytać, spółka ma udziałowców.

C. Krzyżanowski - to jest jednoosobowa spółka, której właścicielem jest tylko Związek.

R. Matuszewska – odnośnie delegacji, jeżeli członek zarządu wyjeżdża w sprawach Związku, czy delegacje nie powinny być pokrywane przez Związek?

D. Mościcka – nie mogą być pokrywane przez Związek. Prawo tak stanowi, nic tu nie wymyślamy, zgodnie z prawem wójt, burmistrz ma obowiązek realizować, tak samo jak Gmina ma realizować to zadanie, czy będąc w Związku, czy będąc samodzielnie i tego tytułu wójt, burmistrz nie może jako reprezentant wydelegowany do związku, nie może pobierać żadnych świadczeń, ani w postaci wynagrodzenia ani w postaci zwrotu kosztów dojazdów.

R. Matuszewska – czyli zarząd pracuje bezpłatnie i nie pobiera żadnego wynagrodzenia?

D. Mościcka – nie, nie pobiera.

R. Matuszewska – ale zgodnie ze statutem Związku, zgromadzenie ustala wysokość zasady zwrotu kosztów podróży, wynagrodzenia dla całego zarządu. Przewodniczący, i pozostali członkowie wybierani są zatrudniani na podstawie wyboru, wynagrodzenie jest ustalone uchwałą. Czyli uchwała taka nie została podjęta?

D. Mościcka – nie, uchwały takiej nie ma. Zapis ten w tej chwili nie funkcjonuje. Jest niewykorzystywalny ponieważ on ma tylko zastosowanie do członków zarządu, reprezentantów którzy byliby wyłonieni z poza członków gminy, czyli nie był by nim wójt, burmistrz, czyli musiałby być zewnętrzny członek zarządu i wówczas wtedy jest ustalony ten zapis. Natomiast wójta, burmistrza nie obowiązuje.

E. Potapińska - to pan Fedorowicz będzie płatny teraz skoro Chojna wystąpiła?

D. Mościcka – Chojna wystąpiła, a właściwie wystąpi z końcem roku i w tym momencie pan burmistrz z automatu zgodnie ze statutem również traci wszelkie funkcje jakie pełnił w Związku, bo członkiem zgromadzenia, czy też Związku ma prawo być tylko i wyłącznie wójt, burmistrz.

R. Matuszewska – ja rozumiem to co nam pani powiedziała ale to nie zmienia faktu że my mamy odmienne zdanie nt. delegacji bo jeżeli nasz wójt jeździ na zgromadzenia jako przedstawiciel naszej Gminy jako wójt to oczywiście pokrywamy koszty dojazdu, ale jeżeli pan wójt jedzie jako w-ce Prezes na jakieś spotkania do innych gmin w sprawach Związku, to uważamy że to powinno być jakoś wewnętrznie rozwiązane że delegacje powinien Związek pokrywać.

D. Mościcka – myśmy nad tym debatowali, było to analizowane, opinia prawników którą otrzymaliśmy i było to przekazywane, jest jednoznaczna – nie ma możliwości prawnych wypłacania dla wójta, burmistrza.

R. Matuszewska - pytanie do pana prezesa, we wcześniejszej wypowiedzi mówił pan, że przy zakładaniu spółki dostaliście od Związku 100 tys. kapitału.

C. Krzyżanowski – 5 tys. kapitał zakładowy.

R. Matuszewska – właśnie te 5 tys. które dostaliście chciałam zapytać od kogo?

C. Krzyżanowski - żeby móc zarejestrować spółkę należy zgodnie z kodeksem spółek handlowych należy mieć kapitał zakładowy.

E. Potapińska – ale te 5 tys. to pan włożył czy kto włożył?

C. Krzyżanowski – właściciele, czyli Związek.

C. Krzyżanowski - żeby zarejestrować spółkę prawa handlowego, spółkę z o.o.

Trzeba mieć minimalny kapitał zakładowy 5 tys.zł. W momencie kiedy Związek wnosił te środki na konto prezes musi oświadczyć że środki te wpłynęły i w tym momencie Związek obejmuje udziały swojej spółki którą założył. Natomiast musicie mieć państwo świadomość że te 5 tys.zł. nie wystarczały nawet na pokrycie mojego miesięcznego wynagrodzenia. Ja wiem jak łatwo się żegluje cyframi jeżeli ktoś nie potrafi ich właściwie zinterpretować.

R. Matuszewska – PSZOK znajduje się w Chojnie jeżeli ona wystąpi to nadal będzie w Chojnie, czy coś się zmieni?

C. Krzyżanowski – oczywiście w momencie kiedy Gmina Chojna wyjdzie ze Związku, my i tak będziemy nadal prowadzić działalność między innymi z terenu państwa gminy, planujemy utworzenie małych gminnych PSZOKów w miejscowościach mniejszych, oddalonych tak jak państwa miejscowość, zresztą to był pomysł wójta Jana Krzywickiego żeby takie coś powstało, jest to tylko i wyłącznie w gestii konsorcjanta żeby zgodzić się na utrzymanie tego.

M. Ciechanowicz – mam pytanie , tutaj pani Sabina pytała na początku a nie było odpowiedzi. Chodzi o to że dokładnie 8 grudnia pojawił się komunikat odnośnie wykupu koszy przez mieszkańców, i na grudniowej sesji był poruszany ten temat i tu pana wójta też prosiliśmy o to żeby ten komunikat był sprostowany i chciałem się dowiedzieć czy ten komunikat został przekazany dla Związku i jakie kroki, czy zostanie on w ogóle sprostowany gdyż to nie Rada Gmina podejmowała uchwałę o tym że mieszkańcy muszą wykupić te kosze.

D. Mościcka – oczywiście to nie Rada Gminy podejmowała takie uchwały, w komunikacie pojawiła się błędna informacja, na prośbę pana wójta komunikat został wycofany i myślę że na stronie gminnej też został on sprostowany.

M. Ciechanowicz – no właśnie jeżeli pojawił się, śledziłem to i do tej pory ani komunikatu ani sprostowania nie ma. Myślę że jest to bardzo istotne ponieważ mieszkańcy mają taką informację że my jako Rada podjęliśmy taką uchwałę.

D. Mościcka – komunikat był umieszczony przez pracownika, natomiast sam komunikat był sporządzony przez firmę sprzedającą, że można kupić pojemniki od danej firmy i ta firma wpisała Radę jako ten organ uchwałodawczy ze względu na to że przepisała dosłownie, cytowała przepisy ustawowe. W zasadzie Rada podejmuje takie decyzje, natomiast w związku z tym że państwo przekazaliście swoje kompetencje dla zgromadzenia Związku wchodząc w skład członków Związku tym samym tutaj pojawił się błąd, który został zapoczątkowany przez podmiot który sprzedawał pojemniki na waszym terenie. Jeżeli nadal jest komunikat to postaram się aby zniknął w trybie natychmiastowym.

M. Ciechanowicz – kwestia jest taka że komunikat zniknął ze strony, natomiast nie ma sprostowania, informacja nadal krąży wśród mieszkańców.

C. Krzyżanowski – mam do państwa ogromną prośbę, robimy zabiegi, poczynania żeby współpracować z gminami ze Związkiem w ramach akcji sprzątania świata, dajemy worki, rękawiczki przekazujemy, w tym wszystkim chcemy pomagać, ale prosimy was o jedną rzecz dzisiaj to nie państwo podejmowaliście uchwałę nt. wysokości stawek, odnośnie regulaminów szczegółowych, ale to poszukiwanie różnych sprostowań, jak powiedziała pani kierownik błędna się pojawiła informacja i ja absolutnie tego nie bronię, natomiast chcę i do tego państwa zachęcam żebyśmy właściwie kierowali mieszkańców do elementów źródłowych. Odsyłam na stronę Związku, poszukujemy elementów źródłowych. Dzisiaj te sprostowania niczego nie zmieniają, ja wiem że to mieszkańców denerwuje że muszą zakupić ten pojemnik, że to jest dodatkowe zobowiązanie przy tak wysokich kosztach za osobę, naprawdę my to wszystko rozumiemy, ale chcę państwa zapewnić, że to jest z korzyścią dla tych mieszkańców bo oni zapłacą za ten pojemnik raz i go będą mieli, a do tej pory oni zapłacili już za ten pojemnik w poprzedniej ofercie i gdzie są te pojemniki, ich nie ma. Dlatego z tego wyjaśnienia, źródła gdzie jest informacja kto ma wyposażyć chciałem państwu zadeklarować chęć współpracy i taką wolę żebyśmy wspólnie edukowali mieszkańców w zakresie gospodarowania odpadami, my ze swojej strony jako firmy wykonawcze staramy się żeby przyłączać się do tych akcji. Prosimy Mie traktujcie nas, ja to widzę i to nie jest tylko

u państwa to jest w wielu miejscach, my to Gmina a tamto jest związek to oni a jeszcze tamto to jest firma wykonawcza. Tak się nie da.

A. Stankiewicz – pytanie do pani kierownik odnośnie systemu windykacji, jak to wygląda, tam jest zatrudniona 1 osoba, po jakim czasie państwo wysyłają upomnienia i czy to jest taki jedyny rodzaj? Jak to jest sprawdzane i czy to jest wysyłane listem poleconym, kto to kontroluje i czy może państwo wcześniej dzwonią?

D. Mościcka - do wszystkich mieszkańców się nie da zadzwonić aczkolwiek podjęliśmy tę próbę i faktycznie tam gdzie mamy podany telefon na deklaracji a mieszkaniiec zalega z opłatami najpierw dzwoniemy, później czekamy żeby kwota zaległości która urosła do kwoty ściągania wskazanego w ustawie. W tym momencie jeżeli nie ma reakcji po telefonie staramy się na bieżąco już wysłać upomnienie, jeżeli jest odebrane to czekamy. Jeżeli nie ma reakcji idzie zapytanie do Gminy, OPSu i innych instytucji i jest wystawiony tytuł wykonawczy który idzie do Urzędu Skarbowego w celu ściągnięcia tych należności.

Z. Strzelczyk – dlaczego nie ma pojemników na papier.

C. Krzyżanowski – pojemniki na odpady selektywne w dużej zabudowie są przygotowane i będą rozwożone. Jak jesteśmy przy temacie zabudowy wielorodzinnej to chciałem państwu zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Do tej pory było tak że różnie deklarowali, często gromadzą odpady w różnej ilości pojemnikach, każdy osobno i tak naprawdę nie są oznaczone który należy do którego właściciela. Zgodnie z przepisami prawa w zabudowie wielorodzinnej powinny być pojemniki zbiorcze. Oczywiście to ma wpływ na czas naszej usługi a w przyszłości na koszty. My dzisiaj nie robimy rewolucji z tego tytułu odbieramy to natomiast zwracamy już uwagę, że jest to pewna nieprawidłowość i nie tylko nieprawidłowość z prawem miejscowym ale to jest czynnik który w przeszłości będzie skutkował na wyższą cenę niepotrzebnie zupełnie dla wszystkich mieszkańców Związku.

M. Szczepanik – odbieracie śmieci tylko od tych którzy złożyli deklaracje?

D. Mościcka – tak powinno być. Pracownicy jeżdżą z listą i odhaczają każdą nieruchomość.

C. Krzyżanowski – no tak ktoś powie a bo panie prezesie odbieracie tylko tam gdzie są złożone deklaracje, sytuacja dzisiaj wygląda następująco że dzisiaj kiedy obsługujemy nieruchomości zamieszkałe często gdyby tam był sklep stoi pojemnik należący do sklepu i na 100% on nie jest oznaczony jako sklep. Jak kierowca czy pomocnik ładowacz ma ocenić czy ten pojemnik jest z niezamieszkałych. Oczywiście on wpisuje wszystko, zapisuje ilość pojemników i niestety te rzeczy też będziemy musieli jakby na przyszłość uszczelnić ten system. Odpady z działalności trafiają do zamieszkałych i w ten sposób generują koszty.

M. Szczepanik – czy tylko funkcjonuje taka forma jak deklaracja czy są podpisywane jeszcze jakieś umowy między wami?

C. Krzyżanowski – zamieszkałe nieruchomości tylko deklaracja, natomiast nieruchomości typu sklepy umowa.

Wójt – podziękował za przybycie gościom zaproszonym na sesję i dodał – ja bym chciał doprowadzić do spokoju, bo spokój jest potrzebny nam wszystkim. Dzisiaj nie jest potrzebna żadna polityka, myślę że w naszej Gminie Boleszkowice myślę, że polityków nie ma i to co jest w mojej istocie najważniejsze to to, że te 52 razy co ja byłem w Gminie Chojna na wszystkich zarządach na wszystkich spotkaniach przedkłada się na ten ogromny sukces jakim jest 6 milionów taniej. Ja zadaję sobie pytanie i zadaję też państwu to pytanie co by było, bo wiem jak zaczynałem tę ideę budowanie spółki, stwórzmy dobry klimat, nikt z wójtów, burmistrzów nie jest fachowcem w gospodarce śmieciowej, ona weszła nam do obowiązków jaki musimy piastować bo gminy są odpowiedzialne za odbiór śmieci. Ja uważam, że dzisiaj mamy 11 osób zatrudnionych w Związku, wyobraźcie sobie państwo, bo ja to wiem, bo ja to czuję, bo ja jestem pracownikiem, ja wiem jak ja pracuję, dzisiaj na sesji padało wiele pytań na temat działalności. Takie same pytania zadają mieszkańcy, którzy dzwonią a tam jest tylko 11 osób i te 11 osób oprócz tego że wykonują prace statutowe wynikające z zakresu czynności tzn. nie mogą zrobić błędu jaki pan Marcin pokazał, że ktoś tam źle zrobił, jest to pochodna tego jak to później trudno sprostować w zapisie mówiącym o pojemnikach, ale

pracownicy mają taki sam obowiązek jak ja mam na każdy telefon odpowiedzieć. To jest ta skala problemu jaka wszystkim samorządowcom została postawiona. Dlatego apeluję o spokój, o tą rozagę, bo dzisiaj przejechać samochodem, to też pan Czarek jeszcze nie powiedział, do Kaleńska zgodnie z normami bo samochód kosztuje około miliona złotych, i on przejeżdżając przez most w Namyślinie nie może na ten most wjechać bo tam jest tonaż ograniczony, trzeba to robić naokoło lub najlepiej przez Kostrzyn, albo zmienić samochód żeby tam dojechać. Dlatego są to takie sytuacje które my jako Związek musimy wszystkie takie aspekty wykonać. Mamy też rzeczy bardzo trudne gdzie nawet w Wysokiej na osiedlu jest trudno zrobić dobry klimat bo jedni mieszkańcy są za uporządkowaniem pojemników a inni mieszkańcy nie chcą, ale w konsekwencji cierpi na tym podmiot który to wykonuje. Co jest najważniejsze, ja na to patrzę z perspektywy czy ja tu będę pracował czy nie, to jest ta możliwość że dzisiaj my możemy rozmawiać z wykonawcą. Ja pracując 2,5 roku od 1 lipca 2013 roku nikt się nie zapytał prezesa firmy Remondis ile zarabia, nikt się nie zapytał firmy co można zrobić żeby było taniej, tylko było zawsze że musimy zapłacić to co wynikało z przetargu. My jako Związek nie zarabiamy ani złotówki, tam nikt nie mówi o budowaniu sukcesu, tylko każdy mówi o tym żeby mieszkańcy w konsekwencji jak najmniej płacili. Apeluję o spokój i o merytoryczne pytania bo one są podstawą do budowania jeszcze lepszego ścisłego systemu. Dziękuję państwu za przybycie i myślę że to nie jest nasze ostatnie spotkanie, bo życie też generuje nowe problemy z którymi my też będziemy się zderzać ale myślę też że będą one miały mniejszy oddźwięk bo będziemy może mówili o lepszych rozwiązaniach, które pozwolą nam z lepszą perspektywą patrzeć żeby osiągać jak najniższe ceny.

Przewodniczący podziękował za przybycie panu prezesowi, pani kierownik biura i mieszkańcom przybyłym na sesję.

Przerwa w obradach 13.15 – 13.45.

K. Fira zaprosił radnych i sołtysów na spotkanie 11 maja do Namysłina w związku ze strategią Rozwoju Gminy na lata 2016 – 2024.

Również zaprosił na marsz po zdrowie Nordic Walking zorganizowany na dzień 1 maja 2016, oraz spotkanie z dietetykiem.

Ad. 5 Sprawozdanie Wójta Gminy za okres międzysesyjny.

Przewodniczący z tego co wiem wójt na obu komisjach był jedynie pan Żmuda Trzebiatowski może nie być w temacie bo dzisiaj przystąpił do grona radnych, ale jeżeli są jakieś pytania to bardzo proszę.

R. Matuszewska – chciałam zapytać czy w tym okresie nie było żadnych zarządzeń bo tutaj nie ma.

E. Walczak – sprawozdanie pisała po raz pierwszy pani sekretarka i z niedopatrzenia nie zostały one wpisane, nie zauważyłam tego, ale na kolejnej sesji do sprawozdania wójta będą one wypisane. Przepraszam za zaistniałą sytuację.

M. Ciechanowicz – nie było mnie na komisji i mam pytanie odnośnie 4 kwietnia odnośnie spotkania z panem burmistrzem Trzcińsko Zdrój, tutaj temat nawiązanie współpracy, czego dotyczy ta współpraca jeśli można wiedzieć?

Wójt – to jest chęć nawiązania współpracy bo jesteśmy w Liderze Pojezierza i biorąc pod uwagę też że jesteśmy wkomponowani w plan budowy ścieżki rowerowej w województwie zachodniopomorskim i biorąc pod uwagę walory przyrodnicze jakie posiada Gmina Boleszkowice i Gmina, miasto Trzcińsko chcemy być usankcjonowani prawnie, mamy podpisaną umowę współpracy może przy jakichś projektach może w jakichś rozdaniach

finansowych z puli federacji sportu możemy mieć większe szanse na uzyskanie środków pod względem współpracy kulturalno oświatowo sportowej.

M. Ciechanowicz – czyli ten 12 kwietnia, bo pan wspomniał o ścieżce rowerowej to jest w Urzędzie Marszałkowskim, to jest też ...

Wójt – to jest proces który, tu siłą napędową jest pan Marszałek i jest to w planie w woj.zachodniopomorskiem budowa ścieżek rowerowych na bazie tego co jest albo tych które mają być nowe i my tu jako Gmina Boleszkowice jesteście wpisani w projekt i one będą obejmowały ścieżki które będą zlokalizowane na terenach leśnych i naszych najlepiej przyrodniczo położonych miejscach Kaleńsko, Chlewice, Porzecze i to się będzie dalej łączyć w kierunku na Szczecin. To jest ogromne przedsięwzięcie naszego województwa żeby wykorzystać dobrą urbanizację ścieżek po stronie niemieckiej, tak żeby mogli mieszkańcy dwóch krajów z tego korzystać. To jest 30 % gmin zakwalifikowanych z naszego województwa do budowy tych ścieżek.

M. Ciechanowicz – i jeszcze tu mam do 9 kwietnia, możliwość wsparcia dla Rady sołeckiej Namyślin, chciałem zapytać jak to wygląda prawnie, czy jest taka możliwość.

Wójt – jest to prawnie możliwe że między radami sołeckimi z funduszu sołeckiego pożyczają sobie pieniądze z czego ja tu w imieniu pani Sabiny podziękuję Chlewicom, bo też wcześniej miałem spotkanie w Chlewicach i Chlewice wyraziły zgodę i w tej chwili czekamy na umowę która będzie formalnie zapisana.

Z kolei byłem na spotkaniu w Porzeczu, naprawdę była duża frekwencja mieszkańców i rozmawialiśmy o różnych aspektach, tam z przyczyn technicznych nie udało się tam wygospodarować te środki, chcą odbudować krzyż który się wali, chcą wybudować wiatę, gro takich rzeczy. Rozmawialiśmy o wielu trudnościach z którymi teraz musimy się zderzyć.

Przewodniczący R. Stoparek – to ja też mam jedno pytanie, nie wiem czy już wiecie że rozpoczęło działalność Stowarzyszenie Sportowe, klub Chrobry zaczął swoją działalność, Marcin jest tam prezesem, powiem wam chłopaków jest tam około 26 i jedna kobieta. Chłopaki zaczęli działać bardzo prędko. Ja chciałem zapytać jak pan to widzi dalej, w którą to stronę pójdzie? Co dalej z tym budynkiem, czy ewentualnie jak jest jakiś inny pomysł no to też za co?

Wójt – fajnie się stało, to jest proces który trwał bardzo długo, nie chcę mówić jak było wcześniej ale było beznadziejnie, w tej chwili miałem spotkanie z Prezesem i członkami zarządu, ustaliliśmy wstępny harmonogram co będziemy robić, między innymi to co było zrobione to wynikało z tego wspólnego spotkania i rozmawialiśmy o możliwościach remontowania, w mojej ocenie to trochę szkoda pieniędzy, bo budynek jest w złym stanie technicznym, ale przyjęliśmy też taką wyjściową sytuację bo też nie wiadomo jak pójdzie Stowarzyszenie, bo to też jest ważne dla mnie żeby nie były wyrzucone pieniądze. Myślę że zapał jest ogromny i szkoda by było to stracić. Na razie robimy taki ruch że posprzątaj, uporządkuj. Jest dobry klimat i jest dobra wola po stronie Pana Marcina, nie można tego zatracić, bo młodzież, dzieci na tym ucierpią. Myślę że boisko do rozpoczęcia sezonu będzie gotowe, bo nie jest aż tak tragicznie, ale wymaga pracy.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z państwa radnych ma jeszcze jakieś pytania do Wójta.

Brak pytań.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w sprawozdania proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 14

W głosowaniu: za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że w/w sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Ad. 6 Podjęcie uchwał w sprawie:

a/ zmieniająca uchwałę Rady Gminy Boleszkowice Nr XIV/97/2016 z dnia 25 lutego 2016 roku w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Planowania oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Boleszkowice.

Brak pytań – temat przedyskutowany na posiedzeniach stałych Komisji Rady Gminy.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w uchwały proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 14

W głosowaniu: za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b/ wyrażenia zgody na obciążenie służebnością przesyłu nieruchomości stanowiących własność Gminy Boleszkowice na rzecz ENEA Operator Sp. z o.o. Poznań.

Brak pytań – temat przedyskutowany na posiedzeniach stałych Komisji Rady Gminy.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w uchwały proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Podczas głosowania nieobecny był pan M. Ciechanowicz.

c/ zmiany budżetu gminy Boleszkowice na 2016 rok.

Brak pytań – temat przedyskutowany na posiedzeniach stałych Komisji Rady Gminy.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w uchwały proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 13

W głosowaniu: za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Podczas głosowanie nieobecny był pan M. Ciechanowicz.

d/ ustalenia szczegółowych warunków przyznawania Stypendium Wójta za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia dla uczniów Zespołu Szkół w Boleszkowicach.

Brak pytań – temat przedyskutowany na posiedzeniach stałych Komisji Rady Gminy.
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w uchwały proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 14

W głosowaniu: za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 7 Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan M. Ciechanowicz odczytał sprawozdanie komisji z przeprowadzonej kontroli.

Kontrola dotyczyła kosztów szkoleń, konferencji. Brak zaleceń pokontrolnych.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem sprawozdania proszę o podniesienie ręki?

Stan radnych na Sali 14

W głosowaniu: za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Ad. 8 Interpelacje i zapytania radnych.

Z. Strzelczyk – pytanie do pana wójta – 24 września złożyłem wniosek formalny o przygotowanie na najbliższej sesji a tych sesji było już kilka, kalkulacji przyjęcia wody. Co się dzieje dalej.

Wójt – z uwagi na to że z Zakładu Usług Komunalnych, była podjęta uchwała, zostało przesunięte 230 tys. zł na zakup samochodu bojowego do OSP z tego projektu nie możemy tego tematu realizować. Dzisiaj ten temat jest zawieszony.

Z. Strzelczyk – ale zanim dojdzie do realizacji ja bym chciał wiedzieć jakie są koszty tego. Mi nie chodzi o to żeby już to przejmować my chcemy znać tylko kalkulację.

Wójt – na następnej sesji będzie pełna kalkulacja.

E. Potapińska – ponieważ otrzymałam dzisiaj kalkulację wykoszenia boiska w Wysokiej 400 zł jestem zszokowana. W funduszu sołeckim żeśmy zarezerwowali 700 zł to jedno i pół koszenia i koniec, a sezon się dopiero rozpoczyna, liczę na to że może jakoś wspólnymi siłami będziemy kosić, czy w ogóle nie będzie koszone?

Wójt – z uwagi na to że ja nie mogę dublować kosztów, bo jedna pozycja to jest fundusz sołecki który ma do dysponowania swoimi środkami m.in. też na utrzymanie terenów zielonych, to jest jedna rzecz, a druga rzecz ja nie mogę tego dublować w budżecie jakby wtórnie i po trzecie ja mam taką kalkulację która obowiązuje u nas na terenie gminy, to nie są ceny astronomiczne bo w okresie zimy zostało skoszone, na tym terenie pracowało trzech pracowników, czas pracy był 3,5 godziny plus do tego był zużyty sprzęt i użyte były kosy do koszenia i jak przyjmujemy, że w tym wszystkim roboczogodzina u nas w ZUK kosztuje 25 złotych i pomnożymy to razy trzy osoby razy te 3,5 godziny daje to 175 złotych, jeżeli policzymy, bo to są naprawdę minimalne koszty, bez paliwa kosiarki to jest 75 złotych razy 3 godziny to jest 225 zł to już jest suma 400 zł, nie liczymy wywożenia i to jest wszystko w tej cenie. A poza tym żeby być dobrze zrozumianym, na ubiegłorocznym spotkaniu Rady sołeckiej była podjęta decyzja o zakupie kosiarki dla Rady sołeckiej, ta kosiarka kosztowała 1000 zł była zakupywana przez Gminę dla Rady, i między innymi to też temu to służy żeby czy mieszkańcy czy radni gdyby radny czy obojętnie kto by chciał może jak to wykona taniej może to wykosić.

E. Potapińska – ale przypominę panu, mówił pan że to nie wpłynie na koszenie boiska zakup tej kosiarki. I co w tej chwili jak my nie mamy pieniędzy to co tam będą chaszcze?

Wójt – a ja co mam powiedzieć, że też nie mam pieniędzy?

E. Potapińska – ale to jest własność Gminy. Co ja mam powiedzieć mieszkańcom.

Wójt – ja wydaję 175 tys. na fundusz sołecki, w którym są wszystkie pieniądze. Jeżeli ja wysyłam ciągnik na wykoszenie poboczy naszych gminnych i będzie w okolicy to oczywiście zjedzie i skosi bo to jest logiczne, ale trudne są sytuacje kiedy mamy wchodzić w kompetencje rad sołeckich. Mi też zależy żeby te obiekty ładnie wyglądały ale trudno powiedzieć żeby to kosztowało zero radę sołecką skoro ma na to środki.

R. Matuszewska – plac koło świetlicy, boisko koło świetlicy to jest do Rady sołeckiej, a jak stawki świetlic zostały podjęte i jak słyszę że Rady sołeckie mają za wynajem świetlic płacić do gminy to coś jest nie tak. Świetlica jest gminna a plac Rady sołeckiej tak? Jak to się ma do tego?

Wójt – ja odsyłam, jeżeli będzie trzeba ja wydrukuję regulamin jaki mówi o radach sołeckich co w tym funduszu jest zakwalifikowane. Musicie sobie zdawać sprawę że ja też jestem kontrolowany właśnie z tych funduszy, prawo tak stanowi, że wszystkie zakupy robione przez Rady sołeckie idą przez Urząd Gminy i dlatego ja muszę tego pilnować.

R. Matuszewska – może my się źle rozumiemy, jeżeli co roku było tak że jak urosła trawa koło świetlicy czy na boisku i co pewien czas ZUK czy pracownicy gminni, to było w ich obowiązku zadbać, bo to jest własność gminy, zadbać o to, tego się nie zrzucało na Rady sołeckie. Przecież rada sołecka to jest część mieszkańców, wybrane związki i co oni teraz mają na własny koszt kosić trawę koło świetlicy? To nikt nie będzie chciał być w radzie sołeckiej.

Wójt – ja nie mówię że ma rada sołecka to robić, dostaje fundusz sołecki, ten fundusz między innymi przewidziany jest też do tego typu celów i ten fundusz właśnie mówi na jakie cele można go spożytkować. Dlatego też zależy, od rad sołeckich jak tym funduszem będzie gospodarzył. To już jest suwerenna decyzja rad sołeckich, ja w to nie ingeruję.

R. Matuszewska – to jeżeli sołtys zgłosi do kierownika ZUK że trawa koło świetlicy jest taka wielka że trzeba ją skosić, jeżeli będzie zlecenie to kierownik w odpowiednim czasie, jeżeli będzie miał czas to przyśle ludzi i wykoszą tak, czy nie będą kosić?

Wójt – jeszcze raz tłumaczę jeżeli będzie jechał ciągnik z kosiarką i jedzie do Chlewic i gdzieś po drodze i trzeba to zrobić oczywiście to ja to zrobię, tylko niech pani mnie zrozumie, moją politykę pracy, że jeżeli ja mam wysłać ciągnik, przyczepę, trawę trzeba odebrać, zneutralizować to wszystko są koszty, kto za to zapłaci, wiedząc o tym że ja na to nie mam środków? Po to jest stworzony fundusz sołecki.

M. Ciechanowicz – mi się tak nasunęło pytanie, żebyśmy do Zuku bo Zuk nie ma pieniędzy, tylko że ja tu widzę jakby podwójne finansowanie, bo my z gminy zabezpieczamy pieniądze na to, wynagrodzenie i tak dalej idzie z budżetu Gminy na ZUK, a tutaj druga ścieżką moim zdaniem płac się za koszenie trawy, gdzie tu już mamy za te godziny moim zdaniem zabezpieczone w budżecie pieniądze.

R. Matuszewska – dlatego ZUK powinien zarabiać pieniądze na zewnątrz, a nie na sobie, na Gminie. To co jest własnością gminy to jest obowiązkiem ZUKu to obsłużyć. Przecież my finansujemy wynagrodzenie pracowników ZUKu.

E. Włodkowska – pan wójt powiedział że godzina pracy ZUKu wynosi 25 zł plus paliwo plus sprzęt, to teraz ile będzie kosztowała godzina pracy komunalki przy koszeniu trawy?

Wójt – tego już nawet nie liczyliśmy, liczyliśmy godzinę pracy pracownika 25 zł.

M. Szczepanik – słuchajcie ja w tym momencie będę może nie popularna, ale patrząc na sąsiednią gminę, są tam spółki które są własnością Gminy i Gmina je wynajmuje, robią remont mieszkania, koszą boiska – wystawiają rachunki, taka prawda.

Z. Strzelczyk – to jest jednostka budżetowa, komunalka.

M. Szczepanik - spółka jest własnością gminy i wystawiają za wszystko...

R. Matuszewska – żeby zakończyć temat u nas w tamtym roku z funduszu zostało zrehabilitowane boisko na 10 tys. i nie po to te pieniądze się wyrzuciło żeby teraz rosły tam chaszcze. To my teraz będziemy się domagali żeby chociaż raz w roku było wykoszone to boisko.

M. Szczepanik – to panie wójt jak będzie jechał ciągnik w okolice Gudziszka coś tam skosić to przy okazji pan skosi im boisko?

Wójt – tak.

M. Szczepanik - czy wystawi im pan rachunek, czy za darmo?

Wójt – za darmo.

R. Matuszewska - czy ZUK kosi pobocza gminne za darmo? też jest wystawiany rachunek Gminie. To jeżeli wystawi za pobocze rachunek gminie to i wystawi za boisko.

Wójt – żeby się nie upierać tej teorii te czasy już minęły, ja wiem że sesja wywołuje napięcia. Mi zależy na tym żeby Gmina wyglądała dobrze czego dowodem jest to, że w niektórych dziedzinach jest naprawdę dobrze, ale musimy pamiętać o tym, bo na mnie też piszą donosy, na mnie też piszą skargi, ja też jestem w prokuraturach, ja też muszę się tłumaczyć z rzeczy które mi w ogóle nawet do głowy nie przychodzą i dlatego pieniądze publiczne za które ja odpowiadam są zaznaczone. Ja to muszę robić zgodnie z prawem czy się to komuś podoba czy nie. Niektóre decyzje są bardzo niewygodne. Wprowadziliśmy fundusz sołecki, on nie jest wprowadzony po to żebyśmy dwa razy robili te same pieniądze. On ma jedną jeszcze dodatkową zaletę że pozycja wstępuje z powrotem do budżetu Gminy, to jest plus a co najważniejsze kreuje oddolną działalność środowiska. Ja to widzę, widzę że mieszkańcy reagują, chcą coś zrobić, ja się z tego cieszę, ale nie doprowadzamy do tego że ja tu jestem bo a wy jesteście bardzo dobrzy bo coś ja tam. Na boisko było wydane jak padła informacja 10 tys. to jest absurd, no nic w naszym kraju nie jest za darmo. nie będziemy mieli pieniędzy w budżecie to nie będzie pieniędzy na nic nawet na fundusz sołecki. Dlatego jest kwota 400 złotych, jeszcze faktura nie była wystawiona radzie sołeckiej, rozmawiamy i może taką stawkę ustalimy żeby były zadowolone obie strony, żeby ja też prawnie, podkreślam prawnie był umocowany żeby mnie kontrola RIO nie zarzuciła, czy ktokolwiek z was, że się układam z kimś. To jest święta rzecz w mojej pracy. Idąc dalej tym tokiem myślenia, powiedziałem że jeżeli ciągnik jedzie i jedzie z kosiarką to jest dla mnie logiczne, że tam skosi, ale jeżeli dzisiaj rada sołecka w Wysokiej robi sobie festyn i na ten festyn chce zorganizować sobie imprezę na której nie ma zlecenia jako Gmina no to tam trzeba przygotować cały teren, to wymaga kosztów, ja tych kosztów nie mam przeznaczonych w budżecie i dlatego musimy na to spojrzeć jakby z innej strony, ale na pewno jest moja wola żeby to kosić, no przecież jakby nie było stowarzyszenia piłkarzy to ja bym nie wydał 500 zł, na to żeby boisko robić, ale dałem, bo mam podstawy, bo przyszło stowarzyszenie ma umocowaną pozycję prawną w rejestrze na naszym terenie naszej gminy, że powstało Stowarzyszenie piłkarskie i teraz ja dokładam te całe zapisy gdzie te pieniądze idą to jest przyczyna żeby spojrzeć z tej drugiej strony finansowej. Dlatego ja nigdy nie powiedziałem nie, bo dla mnie jest wszystko ważne, ja żadnej wioski nie opuszczam, w jednej się robi więcej w drugiej mniej, ale na Boga proszę nie mówić mi, że ja mam w zapisie żeby było u nas brzydko. To jest ostatnia rzecz jaka można do mnie zaadresować. Dlatego możemy ustalić że boisko będzie kosztować 150 zł, uchwałą podejmiemy tutaj i ja mam święty spokój, przychodzi RIO, przecież po co Pan Marcin mi zagląda w delegację z przyjemności że mnie lubi czy nie lubi, to jest jego obowiązek i dlatego to na tym polega. Po co ja mam się tłumaczyć ustalimy świetlica, koszenie boiska 150 zł, w Gudziszku 20 zł, a ja powiem dobrze albo źle i to jest odpowiedź w której ja jestem bezpieczny. Trzy miesiące siedziała komisja RIO, nie przyjechali oglądać wójta jak wygląda, oni przyjechali po to żeby zobaczyć jak ja pracuję. Ja przekalkuluje jeszcze raz z kierownikiem te wasze sugestie o czym rozmawiamy.

Przewodniczący R. Stoparek – musimy wypracować jakiś konsensus w tej sprawie, musimy się dogadać.

Wójt – ja nie mam problemów z sołtysami i nie miałem do tej pory, ale mówię to musi być prawnie zapisane.

M. Ciechanowicz – czy była by możliwość żeby tutaj u nas na placu, jest nowa trawa, wyprowadzają tam pieski, czy byłaby możliwość postawienia znaków zakaz wyprowadzania psów i o tym, żeby była informacja żeby mieszkańcy po tym nie chodzili.

Wójt – tak są już zamówione.

M. Ciechanowicz – żeby jest monitoring, może postraszyć kogoś raz czy drugi raz.

Drugie pytanie – mówił pan odnośnie wody nie wiemy czy przejdziemy czy nie, nie mamy na razie funduszy i chciałbym zapytać, zakupiliśmy z myślą odnośnie tej wody koparkę, czy ona pracuje, czy są jakieś czynione jakieś usługi tą koparką czy na razie ona stoi.

Wójt – to jest sprzęt, który jest sprawny i w każdej chwili może być używany. Ona była kupowana m.in. pod kątem rowów melioracyjnych. Skupiliśmy się jako Gmina na remont świetlicy w Namyslinie i m.in. ten sprzęt będzie tam też wykorzystany. Ona jest nasza, jest do dyspozycji ZUK i też będzie przeznaczana, bo są zapisy dla osób fizycznych Gminy Boleszkowice, które będą budować domek i będą te usługi czynione, bo mi też zależy, żeby komunalka mogła zarabiać.

M. Ciechanowicz – dlatego też moje pytanie czy ona jest używana, czy na razie stoi.

Wójt – ona jest gotowa.

M. Ciechanowicz – czyli do tej pory żadnych jeszcze usług nie było.

Wójt – od chwili zakupu jeszcze nie.

M. Ciechanowicz – dzierżawa boiska do paint bowla, na jakim etapie jest ta sprawa, czy to już ruszyło, czy jakieś osoby są zainteresowane dzierżawą, czy się wycofały?

Przewodniczący Rady R. Stoparek – sprawa padła, osoby się wycofały, jest to za droga sprawa, 8 tys. miesięcznie dzierżawa, ja to na komisji mówiłem, rozmawialiśmy o tym jak ta sytuacja wygląda i wiecie kogo to dotyczy. To jest grunt specjalnego przeznaczenia w takie turystyczne sprawy. To był błąd, że podjęliśmy tą uchwałę, zbytnie podjęliśmy ten temat.

Wójt – ziemia jest przeznaczona pod zaplecze komercyjne, uchwała była podjęta prawidłowo, bo jest wola dzierżawienia a podmiot który się deklarował stwierdził że to go po prostu przerasta, nie ponieśliśmy z tego tytułu żadnych kosztów.

M. Ciechanowicz – pytanie do Pana Sekretarza, jak byłem przewodniczącym komisji statutowej rozmawialiśmy że będą prace nad Herbem i nad logo, czy coś w tej kwestii ruszyło, czy jakieś kroki zostały poczynione?

P. Sekretarz S. Szymoniak – rozpoznaliśmy się z kosztami i trzeba by było zaplanować je w budżecie, opłata projektu to są dość duże koszty, a na razie nie mamy tego w budżecie zaplanowane, mogę tylko powiedzieć że sprawa ucichła, a ja mam kontakt z tym panem, zorientowałem się co do kosztów.

E. Potapińska – a jakie koszty można wiedzieć?

Sekretarz – trzeba teraz wyłonić firmę albo artystę, który by to tak zaprojektował, żeby w komisji heraldycznej w Warszawie to przeszło. To są osoby które mają uprawnienia do tego. Jest mało tych specjalistów i się wysoko cenią.

M. Ciechanowicz – trzeba znać kwotę i zabezpieczyć pieniądze w przyszłym roku.

Wójt – przy planowaniu budżetu można to uwzględnić.

M. Ciechanowicz – kolejne pytanie odnośnie wycinki tych topoli, czy zostało to drzewo sprzedane, czy wykorzystane jakoś tutaj u nas.

Wójt – wszystkie drzewa które są ścinane i się kwalifikują do sprzedaży, tutaj pan przewodniczący też jeździ i szacuje je mierzy i my to sprzedajemy. Cena za kubik jest to około 100 zł.

Przewodniczący – to jest topola i więcej nie dostaniemy.

Wójt – pan przewodniczący robi to charytatywnie, na rzecz ZUK a z kolei wszelkiego rodzaju gałęzie grubsze są oddawane do świetlic.

M. Ciechanowicz – my jako rada nie planowaliśmy żadnych pieniędzy ze sprzedaży do budżetu gminy stąd moje pytanie.

Wójt – to są pieniądze ZUK oni mają prowadzoną osobną księgowość.

Przewodniczący – czyli to zasila ich budżet.

M. Ciechanowicz – z tego co rozmawialiśmy był powoływany członek komisji przetargowej spośród radnych, a teraz od początku jako rada nie powoływaliśmy nikogo do tej komisji, czy to nie ma takiej potrzeby.

Wójt – prawnie nie ma takiej potrzeby. Rozmawiałem z kancelarią, prawo mówi nawet żeby radni nie brali udziału w przetargach.

M. Ciechanowicz – było zawsze że był członek Rady na posiedzeniu komisji, bo ja też nie byłem w poprzedniej kadencji tylko rozmawiałem.

Wójt - przy następnej sesji będzie opinia kancelarii która mówi, że Radni nie mogą być w komisjach przetargowych bo to rodzi podejrzenie.

M. Ciechanowicz – chciałem się na koniec zapytać bo ostatnio złożyłem interpelację czy pan wójt odnośnie tej interpelacji odnośnie byłej pani sekretarz, czy pan coś wie o tych kosztach, bo prosiłem o odpowiedź na piśmie.

Wójt - z uwagi na to, że rozmawiałem z kancelarią, że to są pobory byłej pani sekretarz nie mogę tego upubliczniać na ten moment, przed prawomocnym wyrokiem.

M. Ciechanowicz – tylko, że tam była mowa, że jedna sprawa została zakończona, potem była druga sprawa.

Wójt – ale wszystko jest związane z poborami.

M. Ciechanowicz – no dobrze tylko że to jest odszkodowanie. Ja bym prosił czy możemy otrzymać wyroki sądu.

Wójt – oczywiście.

S. Bednarz – swego czasu zrobiliśmy projekt na kanalizację było głośno, szumnie na temat kanalizacji, co się z tym dzieje czy sprawa ucichła. Drugie pytanie Ościenne gminy Mieszkowice, Trzcińsko, Widuchowa, z banku żywności dostają żywność dla najuboższych u nas się z tym nic nie dzieje, pytanie dlaczego. Trzecia spraw świetlice, mamy tu odpłatność za wynajem poszczególnych obiektów nie wiem kto ustalił taką cenę, dobrze pani dyrektor, nie wiem może się mylę to powinny być też konsultacje. Nawet najpiękniej wyremontowana świetlica nie będzie miała prawa bytu. Jak to się stało że ta pani została zwolniona.

Wójt – odnośnie tego banku żywności to ja się zorientuję w OPSie, bo to OPS się tym zajmuje i na następnej sesji dam konkretną odpowiedź. Odnośnie cen na świetlicy – ceny na świetlicy nie uległy zmianie, tam są tylko minimalne różnice, bo tam jest cena brutto podana i ona obejmuje cennik świetlic na terenie całej naszej gminy.

S. Bendarz – nie było takich cen absolutnie.

Wójt – ale tam było bez watu tu jest z wat, nie ma takiej różnicy ceny. Było tak że mieszkańcy brali świetlice na wesele i płacili bardzo mało pieniędzy, dzisiaj są tam wkalkulowane media, jest wkalkulowany okres wynajmu, bo nikt nie będzie stał i patrzył w piątek jak osoby przyjdą dekorować i dlatego ta cena została zsumowana w całości. To są specyficzne okoliczności, tylko wesela zostały tak podniesione, pozostałe ceny są na poziomie umiarkowanym takie jak były. Było to wspólnie kalkulowane przez Centrum Kultury z panią Olą która odpowiada za to jako Pani Dyrektor i to zostało tak podyktowane. Poszły w górę standardy świetlic poszły do góry, mamy nowe stoły, nowe krzeselka, koszty utrzymania sporo kosztują, mamy dzisiaj prawie na każdej świetlicy ogrzewanie i mamy też koszty bo kiedyś panie świetliczanki pracowały na tzw. umowach śmieciowych, dzisiaj pracują na umowę i one też regenerują koszty. Porządkujemy każdą dziedzinę naszej gminy.

D. Rybińska – skoro remont świetlicy był w jakimś stopniu doposażeniem ze środków unijnych to chyba jeśli dobrze wiem to Gmina nie ma prawa na tych rzeczach zarabiać, powinno to być nieodpłatnie.

Wójt - jest zapis właśnie żeby nie było takich absurdów o czym pani Dorota teraz mówi, bo jeżeli ktoś robi wesele i to na tym osoba publiczna zarabia, nikt nie mówi o tym żeby zrobić spotkanie edukacyjne, czy informacyjne zebranie nikt z gminy mu tych pieniędzy nie nalicza, ale tutaj my możemy i tak prawo też stanowi, było to weryfikowane że jak się kumuluje te pieniądze na eksploatację bieżącą tak możemy pobierać opłaty, tak możemy zrobić, ale to w przypadkach typowo ..., bo my nie możemy powiedzieć że my jako Gmina tylko mieszkaniom może wynajmować świetlicę, jeżeli przychodzi osoba z zewnątrz i chce wynajmować salę i ona jest ogólnie dostępna, my nie możemy stosować restrykcji mówiąc, że nie i dlatego taka osoba powinna płacić.

E. Potapińska – w tej chwili nie ma pierwszeństwa rada sołecka. Decyduje kolejność podań. Jeżeli będę chciała zebranie zrobić w maju a w maju wszystkie są zajęte? Na dzień dzisiejszy jest taka opcja.

Wójt – jeszcze raz mówię, odnośnie świetlic, przyjęta jest taka zasada żeby nie było jakichś zaskarżeń pod względem kolejności pierwszeństwa. Jest pełny rejestr, każde podanie na wynajem sali przechodzi przez dziennik Urzędu, przyjęliśmy zasadę że pierwszy który złoży podanie na wynajem sali na podany termin, to kolejna osoba na ten sam termin jest wykluczona. Taką przyjęliśmy zasadę, ale przez okres 5 lat w Gminie Boleszkowice nie zdarzyło się tak żeby rada sołecka nie mogła zrobić imprezy. Ja nie pamiętam takiej sytuacji żeby gdziekolwiek w jakiegokolwiek świetlicy był konflikt. Także wszystkie uwagi przyjmujemy żeby to bardziej uporządkować, ale świetlica służy dla wszystkich celów i chciałbym żeby jak najdłużej służyła.

Wracając do kanalizacji – kanalizacja ma zrobioną koncepcję, kanalizacja ma gotowe jakby informacje do złożenia dokumentacji na pozyskanie środków z Unii, ale na dzień dzisiejszy nie ma takich ofert na składanie, czekamy i nie wiem jak to długo będzie trwało, bo nie już Gmina nie Marszałek, tylko władze centralne same w tej chwili nie są w stanie ocenić kiedy te środki będą uruchomione i czy w ogóle będą. Jeżeli będą to na pewno Gmina Boleszkowice biorąc pod uwagę, że mamy tą koncepcję gotową będziemy składać dokumenty.

Wracając do Pani Ani która pracowała w Namyslinie, o sprawach personalnych nie chcę się wypowiadać, jest od tego pani dyrektor, która podjęła taką decyzję. Wiem, że była rozmowa z Panią Anią i trudno mi się do tego odnieść.

S. Bednarz – chciałabym konkretną informację, dlaczego pani Ania została zwolniona.

Wójt – jak tu pani mecenas mi mówi to nie jest rola Rady oceniać decyzję personalną Dyrektora Centrum Kultury. Ja nie mogę w tym być stroną. Nie chcę się wypowiadać ani po stronie pani Ani, ani po stronie Pani Dyrektor, każdy ma jakąś politykę pracy i wiem, że to z czegoś wynikało. Pani Ani jak każdemu w Polsce przysługuje zaskarżenie czy odwołanie od decyzji pracodawcy i jeżeli ma taką potrzebę może z tego skorzystać ale upubliczniać dlaczego, ja naprawdę nie mogę. Zresztą pani Mecenas może to potwierdzić.

R. Matuszewska – zapytanie w sprawie lampy koło świetlicy w Gudziszu. Czy coś się dzieje? Tamten rok już minął na obietnicach, kolejne pół roku mija. Będę świeciła tylko oczami przed mieszkańcami.

Wójt – ale ja pani tłumaczyłem i powiem jeszcze raz, rozmawiałem z dyrektorem zakładów elektrycznych i z chwilą kiedy będą realizować modernizację wymianę lamp i jest zaplanowane postawienie tego oświetlenia w Gudziszu, o którym Pani mówiła, taką mam gwarancję zakładu.

R. Matuszewska – ale w tym roku.

Wójt – w tym roku.

Ad. 9 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

R. Matuszewska – na poprzedniej sesji składałam interpelację w sprawie ograniczenia prędkości na drodze wojewódzkiej w kierunku Namysłina, czy coś w tej sprawie... bo mieszkańcy oczekują odpowiedzi w tej sprawie.

Wójt – jedno jest pewne, że została wysłana korespondencja do dróg wojewódzkich do Koszalina i z tego co wiem podczas dzisiejszej sesji przyszła odpowiedź, ale nie znam odpowiedzi dokładnej tego pisma tylko pani Ewa D. wspomniała że pismo przyszło odnośnie ograniczenia prędkości i myślę, że na następnej sesji będę mógł odpowiedzieć.

R. Matuszewska – a nie można dzisiaj odpowiedzieć.

Wójt – Na pewno dzisiaj tego nie zrobimy. Muszę przerobić ten temat, bo to są odpowiedzi które też stawia gospodarz, drogi wojewódzkie, na pewno trzeba będzie coś zainwestować w to wszystko.

R. Matuszewska – to jest kwestia bezpieczeństwa mieszkańców i nie powinno się tego odwlekać.

Wójt – gwarantuje pani, że pani te pismo jeszcze dzisiaj przeczyta i ten miesiąc na pewno będzie za mało.

Sołtys E. Włodkowska – odnośnie tablic ogłoszeń one są bardzo stare. Czy w tym temacie nie idzie coś zrobić?

Wójt – tak zamówiliśmy nowe tablice na całą gminę i myślę że po wakacjach na terenie całej gminy będą one wymieniane.

Wójt – odczytał odpowiedź na pismo z Rejonu Dróg Wojewódzkich w Chojnie przekazanego do Koszalina dot. postawienia znaku ograniczenia prędkości.

Nie chcę się teraz odnosić jako fachowiec, bo nie jestem, jasno Zarządca dróg mówi że wszystko w Gudziszu jest w porządku a jak chcemy lepiej to musimy ponieść koszty. Tak to wygląda.

R. Matuszewska – czyli znaku nie będzie, a odpowiedź pana wójta.

Wójt – nie wiem, mówiłem że ja tak nie pracuję, bo to są pisma które są decyzyjne ja muszę nad tym popracować do tego mamy kancelarie, ja to muszę tak ułożyć żeby mieć haka na Dyрекcję Dróg Wojewódzkich żeby wyegzekwować to o co nam się rozchodzi. Ja potrzebuję czasu i trzeba je teraz tak ułożyć do Dróg Wojewódzkich i może znajdziemy jakieś rozwiązanie, bo w tej chwili to jest obicie piłeczki. Nie chcą twierdzą że jest w porządku z tego co ja widzę tak jest treść tego pisma ułożona.

R. Matuszewska – ja przyjmuję to pismo z Zarządu Dróg, ale ja tu kolejną interpelację składałam do pana żeby za miesiąc mi pan odpowiedział jak pan się do tego odniósł. Czy my poniesiemy jakieś koszty, czy będziemy się dalej domagać od nich...

Wójt – nad treścią tego pisma na pewno się pochylę, na pewno będę szukał kompromisu żeby nie szło to po kosztach Gminy a po kosztach zarządcy dróg, bo oni są właścicielami tej drogi.

Ad. 10 Wolne wnioski i informacje.

Brak.

Ad. 11 Zamknięcie obrad.

Radna A. Stankiewicz odczytała pisma które wpłynęły do Biura Rady:

- Rada Gminy Stargard – oświadczenie w spr. spójności terytorialnej.
- Rada Kalisz Pomorski – odnośnie sprawy j/w.
- Rada Powiatu Drawskiego – odnośnie j/w.
- Rada Miejska w Golczewie – odnośnie j/w.
- Związek Gmin Śląska Opolskiego - odnośnie spójności terytorialnej.

E. Potapinska - a nie ma mojego wniosku, ja złożyłam na poprzedniej sesji i nie był odczytany. Chodzi o remont brogi do pani B. na sesję nie przynosiłam bo uznałam...

Wójt - mogę odpowiedzieć, jeżeli chodzi o drogi takie jak droga do pani B. musimy być bardzo czytelnymi w tym wszystkim. Komisja była i na pewno będzie to weryfikowane, ale naprawdę nie ma tragedii bo to są drogi wszystko gruntowe i sukcesywnie naprawiamy tam gdzie jest to możliwe. Robimy to w ramach tego gdzie jest najgorzej, co jest najważniejsze biorąc pod uwagę dowóz dzieci do szkół bo to też jest jakby wykładnią tego co trzeba robić.

U pani B. tam nie ma tragedii droga jest naprawdę przejezdna, ale nie wiem co na to Komisja bo tam jeździli.

E. Potapinska – i przejezdna jest?

R. Stoparek – no my przejechaliśmy. Pani Dorota jako przewodnicząca komisji te wszystkie rzeczy sobie zapisała, przekaże. Pan kierownik Czypar z nami jechał osobiście.

M. Ciechanowicz – mam informację na temat budżetu, mamy 17 maja Komisję Rewizyjną w sprawie absolutorium.

Wójt – z tego co wiem pismo z RIO już przyszło, jest opinia.

M. Ciechanowicz – to dobrze bo my jako komisja musimy przygotować wniosek i wysłać do RIO i dostać odpowiedź z RIO.

Wobec wyczerpania porządku obrad sesji Przewodniczący Rady zamknął posiedzenie i zaprosił na następną sesję, która odbędzie się 25.05.2016 rok.

Protokołowała : Ewa Walczak

Podinspektor ds.obsługi biura Rady gminy,
obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego

Przewodniczący Rady
Ryszard Stoparek